

PROTOKÓŁ nr XXIV / 2012

**z sesji Rady Gminy Bierawa
z dnia 24 września 2012 r.**

Otwarcia obrad dwudziestej czwartej sesji Rady Gminy Bierawa w dniu 24 września 2012r. dokonała o godz. 15:30 Przewodnicząca Rady Gminy Elżbieta Dziuda. Na podstawie listy obecności stwierdziła, że w sesji uczestniczy 14 radnych na ustawową liczbę 15 radnych, co stanowiło quorum, przy którym Rada Gminy może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Nieobecna była radna Iwona Domagała.

Następnie przywitała zebranych radnych, sołtysów, Wójta Gminy Ryszarda Gołębowskiego, Zastępcę Wójta Gminy Krzysztofa Ficonia, Sekretarza Gminy Barbarę Gawlik, Skarbnika Gminy Sybillę Pawliczek – Kubicką, Kierownika Referatu Inwestycji Urzędu Gminy Waldemara Lembowicza, pracownika Urzędu Gminy Katarzynę Mazurkiewicz, Dyrektora Gminnego Centrum Kultury i Rekreacji w Bierawie Mirosława Wierzbę oraz Wiceprzewodniczącą Rady Powiatu Kędzierzyńsko – Kozielskiego Danutę Wróbel.

Ad. 2.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że dalszy porządek obrad dwudziestej czwartej sesji Rady Gminy został ustalony następująco:

2. Przedstawienie porządku obrad oraz złożenie i rozpatrzenie ewentualnych wniosków o zmianę porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Gminy z dnia 10 sierpnia 2012r.
4. Przedstawienie przez Przewodniczącą Rady Gminy informacji o podejmowanych działaniach w okresie międzysesyjnym.
5. Przedstawienie przez przewodniczących Komisji informacji o pracach Komisji.
6. Przedstawienie przez Wójta Gminy informacji o podejmowanych działaniach w okresie międzysesyjnym.
7. Przedstawienie przez Wójta Gminy informacji na temat wykonania budżetu gminy za I półrocze 2012r. oraz opinii Komisji Rewizyjnej i Regionalnej Izby Obrachunkowej w tej sprawie.
8. Podjęcie uchwał:
 - 1) w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2012r.,
 - 2) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy, położonych w Bierawie,
 - 3) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Kędzierzyńsko – Kozielskiemu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego,
 - 4) w sprawie przyjęcia do realizacji projektu systemowego pn. „Przyjazna szkoła”,
 - 5) w sprawie zaliczenia ulicy Wierzbowej w Starym Koźlu do kategorii dróg gminnych,
 - 6) o zmianie uchwały w sprawie gminnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów.
9. Interpelacje i wnioski radnych.
10. Dyskusja i wolne wnioski.
11. Zakończenie obrad.

Przewodnicząca Rady Gminy zwróciła się z zapytaniem, czy są wnioski o zmianę przedstawionego porządku obrad?

Wójt Gminy – poinformował, że do dnia dzisiejszego nie wpłynęła opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Opolu na temat przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2012r. , a zatem w punkcie 7.1. porządku obrad ta informacja nie będzie przedstawiona.

Wniosków o zmianę porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że Rada Gminy będzie obradowała według przedstawionego porządku obrad, z wyłączeniem informacji wskazanej przez Wójta Gminy.

Ad. 3.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że został wyłożony na sali obrad protokół z 23 sesji Rady Gminy z dnia 10 sierpnia 2012r. , zwołanej w trybie nadzwyczajnym. Następnie zwróciła się zapytaniem, czy są uwagi do tego protokołu?

Uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy w celu przyjęcia protokołu, zgodnie z § 29 statutu gminy przeprowadziła głosowanie. Za przyjęciem protokołu opowiedziało się w głosowaniu 12 radnych, na 12-tu obecnych na sali obrad. Głosów przeciwnych, ani wstrzymujący nie było.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że protokół z 23 sesji Rady Gminy Bierawa z dnia 10 sierpnia 2012r. został przyjęty.

Ad. 4.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że w okresie międzysesyjnym, tj. od 18.06.2012r. do 24.09.2012r. podejmowała następujące działania:

1. W dniu 22 czerwca 2012r. w godzinach rannych (ok. 8. 00 rano) w biurze Rady otrzymała informację o piśmie skierowanym przez Starostę Powiatowego do Przewodniczącej Rady Gminy Bierawa, z prośbą o dofinansowanie budowy chodnika w kwocie 20 000 zł przy ulicy Wieczorka w Starej Kuźni. Fax ten wpłynął do Urzędu Gminy w Bierawie dnia 15 czerwca, tj. 3 dni przed sesją , która odbyła się dnia 18 czerwca 2012r. i podczas której to dyskutowano na temat tej inwestycji. Odczytała treść tego pisma, wraz z informacją Pana Wójta, dopisaną w dniu 19 czerwca 2012r., iż Starostwo Powiatowe wycofało się z budowy chodnika.
W godzinach południowych tego samego dnia, tj. 22 czerwca, otrzymała telefoniczne zaproszenie od wicestarosty Powiatu na posiedzenie komisji ds. infrastruktury Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie – Koźlu na godzinę 14.00 tego samego dnia, gdyż Starostwo nie otrzymało od Rady Gminy odpowiedzi na pismo, które wpłynęło do Urzędu Gminy w Bierawie, ale nie przekazano go Przewodniczącej Rady przed sesją. Korzystając z zaproszenia, wzięła udział w posiedzeniu tej komisji.
2. W dniu 23 czerwca 2012r. brała udział w tradycyjnej imprezie Pływadła 2012, która jest cykliczną imprezą organizowaną od 13 lat. W tym roku odbyła się ona w terminie 23-24 czerwca w Dziergowicach, a jej hasłem przewodnim było: "Po odrzańskiej toni fala piłkę goni".
3. W dniu 24 czerwca 2012r. uczestniczyła w X Turnieju Sikawek Konnych w Kotłarni zorganizowanym przez OSP Kotłarnia.
4. W dniu 30 czerwca 2012r. na zaproszenie Prezesa OSP Mechnica oraz ks. Proboszcza wzięła udział w uroczystej mszy nad Odrą upamiętniającej wydarzenia związane z powodzią w 1997r.
5. W dniu 11 lipca 2012r. wzięła udział w Spotkaniu Integracyjnym zorganizowanym przez Warsztaty Terapii Zajęciowej w Kędzierzynie – Koźlu.

6. W dniu 10 sierpnia 2012r. odbyła się sesja nadzwyczajna w związku z koniecznością podjęcia uchwał:
 - w sprawie dokonania zmian w budżecie Gminy Bierawa na rok 2012,
 - o zmianie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej
 - w sprawie zaciągnięcia podwyżki inwestycyjnej w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu oraz w posiedzeniu Komisji ds. porządku publicznego, bezpieczeństwa, rolnictwa i ochrony środowiska
7. W dniu 31 sierpnia na zaproszenie Zarządu Województwa Opolskiego brała udział w konferencji pn. „Specjalna strefa demograficzna w województwie opolskim- założenia programu”.
8. W dniu 06 września 2012r. brała udział w zebraniu Gminnego Zarządu OSP Bierawa w sprawie dożynek gminnych w Lubieszowie.
9. W dniu 13 września 2012r. wzięła udział w zebraniu wiejskim w Solarni.
10. W dniu 18 września 2012r. wzięła udział w zebraniu wiejskim w Dziergowicach, a 19 września w Starym Koźlu.
11. W dniach 15 i 16 września 2012r. brała udział w dożynkach gminnych organizowanych po raz pierwszy w Lubieszowie oraz uczestniczyła w spotkaniach z delegacją z Ukrainy.
12. W dniu 20 września 2012r. wzięła udział w konferencji naukowej w Kędzierzynie - Koźlu nt. „Benzen – fakty i mity”.
13. Wzięła udział w 4 posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy Bierawa:
 - 28.08.2012r. w posiedzeniu Komisji rewizyjnej
 - 20.09.2012r. w posiedzeniu Komisji ds. budżetu i rozwoju gospodarczego
 - 24.09.2012r. w 2 posiedzeniach: Komisji ds. oświaty, kultury, zdrowia, wychowania fizycznego i sportu oraz w posiedzeniu Komisji ds. porządku publicznego, bezpieczeństwa, rolnictwa i ochrony środowiska
14. Wystosowała następujące pisma:
 - do radnej Renaty Kubica wzywające do uzupełnienia brakujących informacji o dochodach w złożonym oświadczeniu majątkowym za 2011r.,
 - interpelacje do Wójta Gminy w sprawie konieczności udroźnienia odpływu wód opadowych z ulicy Brzozowej w Dziergowicach,
 - do radcy prawnego Urzędu Gminy w Bierawie w sprawie wydania opinii nt. odpowiedzi udzielonej przez radną Renatę Kubica,
 - do Wydziału Geodezji Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie – Koźlu z prośbą o wyjaśnienie przyczyn i procedur związanych z faktem zmian klasyfikacji użytków gruntowych terenów zabudowanych na terenie gminy Bierawa,
 - do Wójta Gminy z prośbą o dofinansowanie budowy chodnika na ul. Wieczorka w Starej Kuźni podpisane przez 11 radnych Gminy Bierawa.
15. Otrzymała następujące pisma:
 - Apel posła na Sejm R.P. Marka Plury skierowany do radnych śląskich gmin o wsparcie działań służących ochronie i rozwojowi śląskiej mowy poprzez nadanie jej statusu języka regionalnego, który skierowała do Komisji ds. oświaty, kultury, zdrowia, wychowania fizycznego i sportu.
 - Pismo radnej R. Kubica wyjaśniające istniejące braki w oświadczeniu majątkowym.
 - Odpowiedź Wójta w sprawie interpelacji dotyczącej udroźnienia odpływu wód poopadowych na ulicy Brzozowej w Dziergowicach.
 - Pismo mieszkańca Starego Koźła Pana Pawła Łukaszczykiewicza zawierającego prośbę o uzupełnienie ubytków w nawierzchni ul. Polnej w Starym Koźlu - wystosowała pismo w tej sprawie do Wójta z prośbą o możliwie szybkie wygospodarowanie środków w celu

poprawy bezpieczeństwa użytkowników tej ulicy, powiadamiając jednocześnie o tym zainteresowanego.

- Pismo mieszkańca Dziergowic Pana Adriana Czernego w sprawie przyspieszenia prac związanych ze zmianą planu zagospodarowania przestrzennego, które są niezbędne w celu prowadzenia przez niego działalności gospodarczej; pismo zostało przekazane komisji ds. porządku publicznego, bezpieczeństwa, rolnictwa i ochrony środowiska.
- Pismo Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Kędzierzyńsko – Kozielskiego Marka Piątka z informacją nt. apelu skierowanego przez Radę Powiatu do Prezesa Rady Ministrów RP o opracowanie rządowego programu systematycznego pogłębiania koryta rzeki Odry.
- Pismo burmistrza Krosna Odrzańskiego z informacją o apelu skierowanym do Prezesa Rady Ministrów RP o opracowanie rządowego programu systematycznego pogłębiania koryta rzeki Odry.
- 2 pisma sekretarza stanu p. Stanisława Gawłowskiego: 1) nt. apelu w sprawie opracowania programu systematycznego pogłębiania koryta rzeki Odry, 2) w sprawie budowy zbiornika w Raciborzu – które dołączono do niniejszego protokołu,
- Pismo Komendanta Powiatowej Policji w Kędzierzynie Koźlu z zaproszeniem Przewodniczącej Rady Gminy w Bierawie do publicznej konsultacji, o treści: "Komenda Powiatowa Policji w Kędzierzynie – Koźlu zaprasza do publicznej konsultacji w zakresie poprawy bezpieczeństwa obywateli naszego Powiatu, która odbędzie się w październiku bieżącego roku w siedzibie tutejszej jednostki Policji. Zakres konsultacji obejmuje między innymi wypracowanie rozwiązań zmierzających do wzrostu poczucia bezpieczeństwa mieszkańców miasta i powiatu kędzierzyńsko – kozielskiego, w tym: w miejscu zamieszkania, w miejscach publicznych, poprawa kontaktów w relacji policjant-obywatel, zwiększenie efektywności działań profilaktycznych w szeroko pojętym zakresie bezpieczeństwa. Zwracamy się zatem z prośbą o przygotowanie się do merytorycznej i konstruktywnej dyskusji w omawianym zakresie, a także przygotowanie uwag, sygnałów społecznych i ewentualnych propozycji rozwiązań pozwalających na ich wdrożenie, a także optymalne wykorzystanie posiadanego potencjału ludzkiego tutejszej jednostki, w tym w ramach współpracy z innymi podmiotami realizującymi zadania i posiadającymi stosowne uprawnienia i obowiązki w tym zakresie". Jednocześnie zwróciła się do radnych i sołtysów o zgłaszanie ważnych spraw związanych z bezpieczeństwem mieszkańców w poszczególnych sołectwach.

16. Pełniła, zamiennie z zastępcami, poniedziałkowe dyżury w urzędzie gminy zgodnie z ustalonym harmonogramem.

17. Brała udział w przygotowaniu sesji oraz w organizowaniu bieżącej pracy Rady Gminy Bierawa.

Dyskusji na tematy poruszone w przedstawionej informacji nie podejmowano.

Ad. 5.

Informację o pracach Komisji w okresie międzysesyjnym złożyli:

Radny P. Szewerda – poinformował, że Komisja Rewizyjna spotkała się na 2 posiedzeniach, tj. :

- w dniu 28.08.2012r. - na którym zakończono kontrolę wydatków Ludowych Zespołów Sportowych,

- w dniu 19.09.2012r. – na którym dokonano oceny wykonania budżetu gminy za I półrocze 2012r.

Radna K. Suchańska – poinformowała, że komisja ds. budżetu i rozwoju gospodarczego obradowała w dniu 20.09.2012r. omawiając projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2012r.

Radna U. Olejnik – poinformowała, że komisja ds. oświaty, kultury, zdrowia, wychowania fizycznego i sportu spotkała się dwukrotnie.

W dniu 23.08. br. Komisja dokonała przeglądu placówek szkolnych pod kątem przygotowania do nowego roku szkolnego. Natomiast w dniu 24.06.2012r. omawiano projekty uchwał w sprawach związanych z działalnością Komisji.

Radny P. Musioł – poinformował, że komisja ds. porządku publicznego, bezpieczeństwa, rolnictwa i ochrony środowiska obradowała w dniu 24.09.2012r. omawiając projekty uchwał na dzisiejszą sesję Rady Gminy.

Ad. 6.

Wójt Gminy przedstawiając informację o podejmowanych działaniach w okresie międzysesyjnym poinformował, iż:

- 1) w dniu 22.06.2012r. – brał udział w uroczystości urodzinowej najstarszej mieszkanki Gminy Bierawa Pani Pabelickiej, która ukończyła 103-cią rocznicę urodzin,
- 2) w dniu 23.06.2012r. – uczestniczył w imprezie pn. Pływadła na Odrze, organizowanej w tym roku po stronie Gminy Bierawa,
- 3) w dniu 24.06.2012r. – uczestniczył w X Turnieju Sikawek konnych,
- 4) w dniu 26.06.2012r. – miała miejsce kontrola zadań inwestycyjnych, realizowanych z funduszy popowodziowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w 2011 roku, przez Urząd Wojewódzki – kontrola wypadła bez zaleceń,
- 5) w dniu 28.06.2012r. otrzymano informację z Banku Gospodarstwa Krajowego o pozyskaniu środków na budowę 4 lokali socjalnych w kwocie 199.000 zł. Został już przeprowadzony przetarg na realizację tegoż zadania. Najtańsza oferta 487 tys. zł, najdroższa ponad 600 tys. zł.
- 6) w dniu 29.06.2012r. – miał miejsce odbiór po remoncie kapitalnym budynku Domu Kultury w Starej Kuźni, którym objęto termomodernizację budynku, remont dachu i centralnego ogrzewania,
- 7) w dniu 2.07.2012r. została zakończona kontrola w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Bierawie prowadzona przez Wojewodę Opolskiego w okresie od 12-15 czerwca br. – kontrola wypadła pozytywnie,
- 8) w dniu 6.07.2012r. miały miejsce oględziny budynku komunalnego w Brzeźcach (po pożarze) przez nowego biegłego przygotowującego dla Sądu opinię na temat poniesionych strat,
- 9) w dniu 23.07.2012r. otrzymano informację o modernizacji oświetlenia ulicznego przez Firmę Tauron; została wykonana inwentaryzacja, natomiast wykonawstwo I półrocze 2012r.
- 10) w dniu 1.08.2012r. nastąpiło rozpoczęcie realizacji zadania – placu zabaw w ramach programu „Radosna Szkoła”,
- 11) w dniu 10 i 20.08.2012r. miało miejsce spotkanie gmin należących do Związku „Czysty Region”, dysponującymi wysypiskami,
- 12) w dniu 13.08.2012r. uczestniczył w spotkaniu z Prezesami Ludowych Zespołów Sportowych na temat rozliczenia dotacji pozyskiwanych na działalność sportową,
- 13) w dniu 22.08.2012r. podpisano umowę z Marszałkiem Województwa na dofinansowanie „Lubieszewskiej Izby” w kwocie ok. 25.000 zł,
- 14) w dniu 24.08.2012r. – miała miejsce 20 rocznica pożaru lasów. W tym też dniu huragan uszkodził dachy na dwóch budynkach w Brzeźcach; została zorganizowana pomoc od 24 do 31.08.2012r.
- 15) w dniu 28.08.2012r. przeprowadzono szkolenie sołtysów na temat zasad gospodarowania funduszem sołeckim,
- 16) w dniu 10.09.2012r. miało miejsce spotkanie w sprawie budowy mostu Cisek-Bierawa,

- 17) w dniu 11.09.2012r. otrzymano informację o przeprowadzonym przetargu na zakup energii elektrycznej dla 22 Gmin; szacowane oszczędności w przyszłym roku ok. 25 %,
- 18) w dniu 12.09.2012r. uczestniczył w Konferencji w Urzędzie Marszałkowskim w Opolu na temat barier rozwoju województwa opolskiego. Poruszane tematy dotyczyły spraw związanych z demografią i z rozwojem gospodarczym, albowiem obie te kwestie mają duży wpływ na rozwój tegoż województwa. Województwo opolskie powoli staje się mało atrakcyjne dla inwestorów. W tym też dniu miała miejsce w Urzędzie wizyta Prezesa Kopalni Piasku „Kotlarnia” SA,
- 19) w dniach 14 – 17.09.2012r. miała miejsce wizyta gości z Ukrainy. W dniach 16-17.09.br. miał miejsce Memoriał Biegowy i Dożynki Gminne w Lubieszowie. W tym miejscu skierował słowa podziękowania do wszystkich, którzy współpracowali przy organizacji biegów i dożynek.
- 20) w dniu 18.09.2012r. – miało miejsce spotkanie z firmami wywożącymi odpady komunalne. Firma Remondis zapewniła, że przez I półrocze 2012r. zostaną zachowane te same zasady wywozu odpadów i utrzymane dotychczasowe wysokości opłat. Od 1 stycznia br. wszystkie odpady będą trafiały na instalację, która została wyznaczona przez Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami.
- 21) w dniu 20.09.2012r. otrzymano informację o środkach na drugą edycję programu Radosna szkoła – budowa placów zabaw (finansowanie 50% Wojewoda, 50% Gmina). Zadanie przewidziane jest dla Szkoły Podstawowej w Starym Koźlu. W tym też dniu otrzymano informację od Marszałka Województwa Opolskiego o realizacji w 2013r. przebudowy ulicy Ottona Steiera w Bierawie.
- 22) w dniu 24.09.2012r. wpłynęło pismo z Gminy Sośnicowice o zaprzestaniu z dniem 1 października br. pokrywania kosztów dowozu 14-ro dzieci z Goszyc do szkoły w Sierakowicach i o przejęcie tych kosztów przez Gminę Bierawa. Dodał, iż w 1999r. Gmina Sośnicowice podjęła uchwałę o zaliczeniu Goszyc do obwodu szkolnego w Sierakowicach. Gmina zamierza zmienić tą uchwałę w celu wyłączenia sołectwa Goszyce z obwodu Szkoły Podstawowej w Sierakowicach. Koszt miesięczny ok. 4.000 zł, przy stawce 16 zł za 1 km przebiegu. Stawka ta jest bardzo wysoka. W Gminie Bierawa stawka ta jest 3,5 krotnie niższa niż w Gminie Sośnicowice. Dzięki temu, że uczniowie z Goszyc uczęszczają do Szkoły Podstawowej w Sierakowicach, Gmina Sośnicowice otrzymuje subwencję oświatową w wysokości ponad 100 tys. zł. W przypadku przejęcia tych uczniów przez szkoły naszej Gminy, równoważna kwota przypadłaby naszej Gminie. Rzecz jest bardzo ważna i do rozważenia na tym forum, ponieważ z jednej strony są finanse, a z drugiej czynnik ludzki. Historia zawsze łączyła Goszyce z województwem śląskim.

W dyskusji głos zabrali:

Przewodnicząca Rady Gminy – na jednej z sesji, na której był poruszony temat budynku socjalnego, było powiedziane, że koszt będzie wynosił 400 tys. zł, nie więcej. Jeszcze była dyskusja o tym, że ma być ogrzewanie elektryczne. Cyt. „Powiedziałam kogo z nas stać na ogrzewanie elektryczne”.

W. Lembowicz – to nie jest tylko koszt samego budynku, ale również koszt wykonania 60 metrowego odcinka ulicy Dąbrowy. Koszt budynku ok. 440 tys. zł.

Wójt Gminy – w sumie w budżecie jest zapisana kwota 600 tys. zł na 2 lata.

Przewodnicząca Rady Gminy – przekonywano nas, że będzie to koszt ok. 400 tys. zł. Można to sprawdzić w protokołach. Mam pytanie do Przewodniczącej Komisji ds. Budżetu, Karoliny Suchańskiej: „Jaka była planowana kwota na budowę budynku socjalnego?”

K. Suchańska: Planowaliśmy kwotę 400 tys. zł.

Przewodnicząca Rady Gminy – jaka jest subwencja na jednego ucznia w naszej gminie?

Wójt Gminy – dwukrotnie wyższa niż w gminie Sośnicowice.

Przewodnicząca Rady Gminy – można wyliczyć, że w przypadku przejścia uczniów z Goszyc, to kwota subwencji oświatowej dla naszej gminy wzrośnie o ok. 170 tys. zł na rok. Jest to kwota jaką uzyskaliśmy nasza Gmina jeżeli dzieci z Goszyc chodziłyby do szkół w naszej Gminie. Warto się zatem zastanowić, czy rzeczywiście dobrym jest to, że dzieci z naszej Gminy chodzą do szkół poza Gminą. Jest to dla naszej Gminy strata, że 14-tu uczniów, w dobie walki o ucznia dla szkół, kształcą się w innej Gminie. Tym bardziej, że Wice Wójt wielokrotnie podkreślał, że mamy bardzo wysoki poziom oświaty. A zatem rzeczywiście te dzieci by nic nie traciły jeżeliby chodziły do szkół w naszej Gminie. Rodzic ma prawo wyboru szkoły. Ale jeżeli dziecko chodzi do szkoły poza obwodem, to rodzic musi płacić za dowóz. Na pewno warto sprawę przeanalizować i o te dzieci powalczyć, bo z tym się wiąże finanse. A jeżeli przed nami jest niż demograficzny, to chyba tym bardziej należy zadbać o nasz budżet. Czy jest jakaś szansa żeby dzieci z Goszyc w ogóle chodziły do naszych szkół?

Wójt Gminy- historia tak ukształtowała związki Goszyc z województwem śląskim, że od lat dzieci chodzą do szkół w województwie śląskim. Od momentu, kiedy Gminy przejęły szkoły, tj. od 1996r. do teraz nie było takiego problemu. W momencie kiedy górę biorą finanse, konieczność przeprowadzania przetargu na dowóz dzieci do szkół, ten problem zaczyna narastać.

Przewodnicząca Rady Gminy – jeżeli chodzi o historię to Racibórz też kiedyś należał do województwa opolskiego, teraz jest w śląskim. Patrząc należy przede wszystkim do przodu, nie wstecz.

Radny J. Morcinek – dotychczas wszelkie dyskusje dotyczące dzieci z Goszyc dotyczyły przedszkola. Nigdy nie było problemu ze szkołą. Taki problem wyniknął dopiero teraz. Nie należy rozpatrywać tego tematu tylko w kwestii przywiązania do województwa śląskiego. Goszycy od stuleci należą do Diecezji Gliwickiej, do Parafii w Rachowicach. Mieszkańcy tam chodzą do Kościoła, tam mają swój cmentarz. Dotychczas dzieci chodziły i chodzą do Szkoły w Sierakowicach i nie było żadnego problemu. Rodzice na pewno będą stawiali opór przeciwko zmianie. Wyliczone koszty dowozu dzieci z Goszyc zostały bardzo zawyżone. Faktycznie autobus dojeżdża do pętli w odległości 1,5 km od Goszyc i faktyczne koszty są dużo niższe. Czy nie warto byłoby pojechać na sesję Rady Miasta w Sośnicowicach i przedstawić radnym tej sprawy? Zwrócić im uwagę na to, że w przypadku odejścia dzieci Gmina nie otrzyma subwencji oświatowej, która jest liczona na ucznia, nie otrzyma dotacji do przedszkola, którą przekazuje Gmina Bierawa. A autobus i tak będzie musiał pokonywać tą trasę. W rzeczywistości Gmina Sośnicowice może więcej stracić niż zyskać.

Przewodnicząca Rady Gminy – wszelkie zmiany są trudne, do zmian ludzie muszą się przygotować. Zmiana wiąże ze sobą coś co rodzi zagrożenie, ale też i szanse. Dziergowice również należą do Diecezji Gliwickiej. A odnośnie kosztów, to wydaje mi się, że jeżeli ktoś chce nasze dzieci, dostaje za te dzieci subwencję z Ministerstwa, to powinien również ponosić koszty. Takie są zasady. Te dzieci chodzą do szkół w innej Gminie, ktoś inny za nie bierze pieniądze, dzięki otrzymanej subwencji na tych uczniów Gmina ma wyższe wpływy i może pozwolić sobie np. na większy remont w szkole. A my mamy ponosić koszty, to chyba jest nonsensem. Jeżeli my w ten sposób chcemy patrzeć na swój budżet, to uważam to za paranoję. Nie można innym pchać pieniędzy do budżetu, a samym ponosić kosztów. Jeżeli rzeczywiście mieszkańcy uważają, że jest tam tak rewelacyjny poziom, że jest to szkoła elitarna, stać ich na to, to powinni sami takie koszty dowozu ponosić. Cyt. „Być może jest niepopularne to co w tej chwili mówię. Ale każdy dobrze myślący gospodarz, który gospodaruje swoim pieniądzem, to patrzy tak : mam koszty, ale mam też na te dzieci pieniądze. Nie może być tak, że jedna Gmina ponosi koszty, a druga czerpie profity”.

D. Wróbel – trzeba rozpocząć od rozmowy z rodzicami. Jeśli się przedstawi argumenty przemawiające za Gminą Bierawa i argumenty Gminy Sośnicowice, to być może dojdzie się do porozumienia. Po drugie jest kwestia terminów. Subwencję nalicza się według danych na dzień 30 września. Czy to jest w ogóle sprawa do załatwienia na teraz, czy to jest na przyszły rok?

Radny J. Morcinek – czy subwencja została już naliczona?

Wójt Gminy – do 30.09. są przekazywane dane do Systemu Informacji Oświatowej. Do 15 listopada Ministerstwo Finansów ustala kwotę wskaźnikową subwencji oświatowej na rok przyszły, którą następnie koryguje na przełomie lutego i marca?

Radny J. Morcinek – jeżeli dzieci z Goszyc przeszłyby do szkół w Gminie Bierawa, to nasza Gmina też jakieś koszty poniesie z tytułu dowozu.

Wójt Gminy – najpierw należy porozmawiać z rodzicami. Nie możemy tutaj wydawać sądów w czyimś imieniu, byłoby to nieetyczne.

Przewodnicząca Rady – z pewnością rodzice mają głos decydujący w kwestii wyboru szkoły dla dziecka. Natomiast decyzje dotyczące finansów Gminy należy podejmować bardzo rozważnie, rozsądnie i ostrożnie.

Skarbnik Gminy – przekazała informacje na temat funduszu sołectkiego. W swojej wypowiedzi zwróciła uwagę, że fundusz sołectki podlega kontroli zarówno Regionalnej Izby Obrachunkowej, jak i Najwyższej Izby Kontroli. Środki funduszu sołectkiego w części stanowią dotację budżetu państwa. Środki te mogą być przeznaczone wyłącznie na zadania własne gminy (określone w ustawie o samorządzie gminnym), służące poprawie warunków życia mieszkańców, zgodne ze Strategią Rozwoju Gminy i realizowane wyłącznie na terenie sołectwa. To wszystko musi być wykazane w uzasadnieniu. Nie można sfinansować wspólnego festynu, czy wspólnej wigilii.

Przykładowe zadania, na które można przeznaczyć środki funduszu sołectkiego:

- budowa, rozbudowa, modernizacja świetlicy wiejskiej, klubu wiejskiego, placu zabaw,
- budowa bądź naprawa chodnika, przystanków autobusowych, boisk wiejskich,
- zakładanie, porządkowanie skwerów, ogródków, parków publicznych,
- zakup wyposażenia do świetlicy wiejskiej, zakup sprzętu, koszy na śmieci, drzewek, krzewów, nasion, sprzętu do pielęgnacji zieleni,
- zakup lub remont wiat przystankowych,
- remont cmentarzy komunalnych,
- organizowanie imprez masowych służących promocji wsi i gminy,
- budowa i rozbudowa umocnień, ale tylko w przypadku zadań związanych z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych; takich zadań raczej nie ujmować, gdyż trudne są do przewidzenia.

Sołtysi muszą przestrzegać terminu złożenia wniosku, data 30 września jest terminem końcowym. We wniosku należy określić przedsięwzięcie i oszacować jego koszty. We wniosku należy zawrzeć również uzasadnienie. W przypadku organizowania imprez należy pamiętać o kosztach ZAIKS-u, ten koszt musi być wliczony w kosztach. W Urzędzie zostanie powołany zespół do oceny złożonych wniosków. Jeżeli każde sołectwo we wnioskach wskaże takie same zadanie, np. remont drogi gminnej, to Gmina musi złączyć te zadania w całość, oszacować koszty i ocenić, czy zadanie nie będzie wymagało przeprowadzenia przetargu, tj. gdy łączna wartość zadania będzie przekraczała kwotę 14 tys. euro. Ta sama zasada dotyczy zakupu np. urządzeń na place zabaw. O tych kwestiach decyduje Wójt Gminy. Dobrym rozwiązaniem jest aby każde przedsięwzięcie było wypisane na odrębnym wniosku. Przy planowanych remontach dróg należy sprawdzać czy droga faktycznie jest drogą gminną, a w przypadku urządzania placu zabaw czy dany teren ma taką funkcję zapisaną w planie zagospodarowania przestrzennego. Sołectwo nie może planować remontu sprzętu w Straży Pożarnej. Zawsze należy sprawdzać, czy dany sprzęt np. łódź będąca na wyposażeniu OSP jest własnością gminy, czy stowarzyszenia.

Radny J. Morcinek – skoro fundusz sołecki jest tak obwarowany przepisami, czy nie lepiej nie utworzyć małego funduszu? Sołtysi powinni mieć do dyspozycji jakieś środki na różne drobne rzeczy. Czy dane przedsięwzięcie można rozłożyć na lata i robić go etapami?

Skarbnik Gminy – zadania do funduszu sołeckiego mogą być tylko jednoroczne. Środki tego funduszu nie powinny stanowić wkładu własnego do projektu, chyba że instytucja finansująca da na piśmie, że nie stanowi to przeszkody. Lepiej jednak tego nie robić, bo w części to również są środki budżetu państwa. Jeżeli wartość danego zadania przekracza kwotę ujętą z funduszu sołeckiego, to wówczas sołectwo może wystąpić do Wójta o sfinansowanie pozostałej kwoty.

Ad. 7.

Wójt Gminy – omówił złożoną Radzie Gminy informację o przebiegu wykonania budżetu Gminy za I półrocze 2012r., zwracając uwagę na wykonanie dochodów w 53,3 %, wykonanie wydatków w 52,2 %, w tym wydatków inwestycyjnych w ok. 8%. Podkreślił, że niskie wykonanie wydatków majątkowych jest charakterystyczne dla I półrocza roku budżetowego. Okres ten wiąże się często z przygotowaniem dokumentacji na inwestycje, organizowaniem przetargów. A realizacja następuje najczęściej dopiero w II półroczu. W miesiącu maju rozpoczęta została budowa kanalizacji sanitarnej w Solarni, części Dziergowic z tranzytem do oczyszczalni ścieków w Zakładach Azotowych. Pierwsza płatność miała miejsce dopiero w dniu dzisiejszym.

Natomiast niskie wykonanie dochodów majątkowych wynikało głównie z niezrealizowania planowanych dochodów ze sprzedaży składników mienia. W trakcie I półrocza br. odnotowano niską sprzedaż mienia spowodowaną brakiem nabywców na nieruchomości gminne.

Następnie Radny P. Szewerda - przedstawił opinię Komisji Rewizyjnej na temat wykonania budżetu gminy za I półrocze 2012r. oraz o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej za I półrocze 2012r., zawartą w protokole z dnia 19.09.2012r.

W protokole zostało stwierdzone, iż „W wyniku przeprowadzonej analizy i oceny przedłożonych informacji oraz złożonych ustnych wyjaśnień - Komisja Rewizyjna Rady Gminy Bierawa pozytywnie oceniła realizację budżetu gminy Bierawa za I półrocze 2012r. - 4 głosami „za”, na 4 obecnych na posiedzeniu. Opinia Komisji została sporządzona w formie odrębnego dokumentu, dołączonego do niniejszego protokołu w formie załącznika nr 1”.

Radni nie podejmowali dyskusji w przedstawionej sprawie.

Ad. 8.

Skarbnik Gminy odczytała projekt uchwały nr XXIV/ 163/2012 w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2012r.

Następnie Radna K. Suchańska – poinformowała, że przedstawiony radnym projekt uchwały został przez Komisję ds. Budżetu i Rozwoju Gospodarczego zaopiniowany pozytywnie, 4 głosami „za” i 1 głosem wstrzymującym, na 5 radnych obecnych na posiedzeniu.

Przewodnicząca Rady Gminy – zwróciła się z zapytaniem, czy są pytania do omawianego projektu uchwały?

Uwag, ani zapytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała odczytany projekt uchwały nr XXIV/ 163/2012 w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2012r. – pod głosowanie radnych.

Za przyjęciem uchwały opowiedziało się w głosowaniu 13 radnych, jeden radny wstrzymał się od głosu, głosów przeciwnych nie było.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że uchwała nr XXIV/163/2012 została podjęta.

Ad. 8.2.

K. Mazurkiewicz - inspektor ds. gospodarki nieruchomościami w Urzędzie Gminy – przedstawiła radnym projekt uchwały nr XXIV/164/2012 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy, położonych w Starym Koźlu.

Radny P. Musioł – poinformował, że Komisja ds. porządku publicznego, bezpieczeństwa, rolnictwa i ochrony środowiska zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały pozytywnie 5 głosami „za”, na 5-ciu radnych obecnych na posiedzeniu.

Przewodnicząca Rady Gminy – zwróciła się z zapytaniem, czy są pytania do omawianego projektu uchwały?

Uwag, ani zapytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała odczytany projekt uchwały nr XXIV/164/2012 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy, położonych w Starym Koźlu – pod głosowanie radnych.

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała została podjęta jednogłośnie 14 głosami „za”, na 14-tu radnych obecnych na sali obrad, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że uchwała nr XXIV/164/2012 została podjęta.

Ad. 8.3.

Wójt Gminy - przedstawił radnym projekt uchwały nr XXIV/ 165/2012 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Kędzierzyńsko – Kozielskiemu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego. Jednocześnie zwrócił uwagę, że do tej pory wszystkie zadania dotyczące budowy dróg powiatowych i chodników znajdujących się przy tych drogach, jakie były realizowane na terenie Gminy Bierawa, były realizowane z udziałem środków finansowych naszej Gminy. Ma to miejsce również jeżeli chodzi o planowaną budowę chodnika przy ulicy Mickiewicza w Bierawie, gdzie Gmina sfinansowała koszt wykonanej dokumentacji. Na to zadanie uzyskano już pozwolenie na budowę.

Przewodnicząca Rady Gminy – zwróciła się z zapytaniem, czy są pytania dotyczące omawianego projektu uchwały?

Radny J. Morcinek – jaka będzie szerokość tego chodnika i czy planowane jest odwodnienie? Podobno chodnik ma być wybudowany na długości 400 metrów, a koszt wykonawstwa po przetargu ma wynieść ok. 105 tys. zł. Czy ta kwota nie została zaniżona? Dotychczas twierdzono, że 1 metr chodnika kosztuje ok. 1.000 zł. A tu planuje się wybudować 400 metrów chodnika za 105 tys. zł.

Wójt Gminy – dla chodnika planowane jest odwodnienie liniowe, czyli bez studzienek.

D. Wróbel – Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu – na posiedzeniu Komisji Infrastruktury w Powiecie została podana informacja, że dotacja z Gminy miała być wyższa niż 5 tys. zł. Miała być jeszcze przeprowadzona rozmowa z Wójtem w tej sprawie. Czy coś w tej sprawie ustalano?

Wójt Gminy – nigdy nie było deklaracji kwotowej, tylko deklaracja o wsparciu. Trudno jest deklarować konkretną kwotę, trzeba mieć na względzie własny budżet i jego możliwości. Patrząc na uchwałę o zmianach w budżecie, przegłosowaną na dzisiejszej sesji, można zauważyć, że nie zostały tam zapisane ponadplanowe dochody budżetowe. Zmiany dotyczą przesuwania środków już zapisanych w budżecie, głównie z tyt. oszczędności wynikłych z racji tańszego wykonania planowanych zadań. Wpływy budżetowe z podatku PIT i CIT są również niższe, co z pewnością Starostwo także odczuwa w swoim budżecie. Niższa od planowanego jest sprzedaż mienia. Wszystko to wpływa na wysokość budżetu i możliwości wydatkowania środków.

D. Wróbel - Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu – Starostwo również wystosowało do Wójta Gminy pismo odnośnie deklaracji współfinansowania budowy chodnika przy ulicy Mickiewicza w Bierawie, o który wnioskuje się już od kilku lat. Pan Wójt odpowiedział, że nie będzie uczestniczył w tych kosztach. Dlatego też to zadanie nie zostało przez Powiat wytypowane do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Powiat wytypował do tego Programu drogi w innych Gminach, których Wójtowie zapewnili na piśmie, że będą dofinansowywać te zadania.

Wójt Gminy – w Starostwie Powiatowym jest pismo o deklaracji wsparcia budowy tegoż chodnika, ale bez wskazania kwoty, z przyczyn o których była już mowa. Należy mieć na względzie wszystkie zobowiązania Gminy. W tym roku Gmina miała dołożyć 300 tys. zł do przebudowy ulicy Księdza Ottona Steiera w Bierawie. Zadanie nie będzie wykonywane w tym roku, dlatego środki planowane na to zadanie zostały przesunięte na inne cele. Zgodnie z podpisanym zobowiązaniem z Zarządem Województwa musimy zabezpieczyć tę kwotę na rok 2013. Podpisana jest również umowa z Regionalnym Programem Operacyjnym dla Województwa Opolskiego na przebudowę drogi do terenów inwestycyjnych w Bierawie na wartość 1,5 mln zł, gdzie wkład własny Gminy wynosi 276 tys. zł. Kolejną rzeczą jest rozpoczęta budowa kanalizacji sanitarnej. Skąd brać te środki? Wszelkie deklaracje finansowe muszą mieć oparcie w budżecie gminy. Podobno ma być kolejne spotkanie w sprawie budowy tegoż chodnika. Ponadto zostało wydane pozwolenie na budowę chodnika pod kątem budowy ścieżki rowerowej.

Radna U. Olejnik – czyli nasza Gmina nie przystąpiła do Programu Przebudowy Dróg Lokalnych?

Wójt Gminy – w tym przypadku to nie Gmina przystępuje tylko Starostwo, bo jest to droga powiatowa. Podczas spotkania, jakie miało miejsce w Urzędzie Gminy, w obecności Zastępcy Wójta i przedstawiciela Zarządu Dróg Powiatowych Pana Krysia, Starosta powiedział, że ulica Mickiewicza będzie kierowana do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. A potem wszystko zaczęło się zmieniać.

D. Wróbel - Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu - takie spotkania odbyły się z Wójtami wszystkich Gmin. Wójtowie innych Gmin zadeklarowali określone kwoty wsparcia, dlatego Komisja wybrała drogi w tych Gminach, gdzie były deklaracje kwotowe.

Wójt Gminy – jeżeli Starosta powiedział, że Powiat kieruje naszą drogę do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, bez żadnych warunków, to uważałem sprawę za zakończoną. Jednak sytuacja w Starostwie zmienia się co chwilę. Gmina ma własne zadania, własne potrzeby i to trzeba mieć przede wszystkim na uwadze. Cyt. „Ja też nie podejmę ryzyka wbrew Radzie i zadeklaruję kwotę 100 tys. zł”, bo może się okazać że zabraknie nam środków w budżecie na gminne zadania i trzeba będzie zaciągnąć kredyt. A co jak Rada Gminy nie wyrazi na to zgody. Zrodzi to konflikt pomiędzy Radą, a Wójtem. A do tego nie powinno się dopuścić.

Przewodnicząca Rady Gminy – przedstawiła wyciąg z protokołu nr 24/2012 z posiedzenia Komisji Infrastruktury z 28.08.2012r. na którym poruszono temat chodnika przy ulicy Mickiewicza. Stwierdzono w nim, cyt. „Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie zapytanie, kto jest za tym, aby do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych zgłosić zadanie „Budowa chodnika przy ulicy Mickiewicza w Bierawie przy drodze powiatowej na odcinku 647 metrów”,

której szacowany koszt wraz z remontem jezdni wyniesie 1.155.693,84 zł. Głosowało 9-ciu radnych. Komisja jednogłośnie wstrzymała się od opowiedzenia za zgłoszeniem zadania „Budowa chodnika przy ulicy Mickiewicza w Bierawie przy drodze powiatowej na odcinku 647 metrów”, której szacowany koszt wraz z remontem jezdni wyniesie 1.155.693,84 zł do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Jednocześnie Komisja zaproponowała, aby w/w zadanie uwzględnić w budżecie Powiatu na 2013 rok”.

Była nawet zgłoszona propozycja, aby to zadanie podzielić na 2 etapy. Pierwszy etap obejmowałby tylko budowę chodnika przy ulicy Mickiewicza, a drugi etap obejmowałby remont jezdni w momencie gdyby były dostępne środki. Jeżeli naszą Gminę będzie stać, będzie można wygospodarować środki. Gmina Bierawa poniosła już koszty przygotowania dokumentacji na to zadanie, czyli jakiś wkład już poniosła. Powiat chce, aby Gmina partycypowała w dalszych kosztach i od tego uzależnia wpisanie tego zadania do przyszłorocznego budżetu.

D. Wróbel - Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu – radni będą zabiegać o to, aby został zrealizowany co najmniej chodnik.

Przewodnicząca Rady Gminy – gdyby był to koszt 600 tys. zł, a Gmina miałaby dołożyć 20%, czyli 120 tys. zł, to z pewnością stanowiłoby to dużą kwotę dla budżetu. Na pewno jest to temat wymagający przemyśleń, dyskusji. Na razie nie można odpowiedzieć ani tak, ani nie.

Po zamknięciu dyskusji, Przewodnicząca Rady Gminy poddała odczytany projekt uchwały nr XXIV/ 165/2012 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Kędzierzyńsko – Kozielskiemu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego – pod głosowanie radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych, na 13-tu obecnych na sali obrad. Żaden z radnych nie był przeciwny, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała nr XXIV/ 165/2012 została podjęta.

Ad. 8. 4.

Zastępca Wójta - przedstawił radnym projekt uchwały nr XXIV/166/2012 w sprawie przyjęcia do realizacji projektu systemowego pn. „Przyjazna szkoła”.

Wyjaśnił, że jest to uchwała intencyjna, potrzebna do zawarcia umowy. Projekt ten jest dla budżetu naszej Gminy bez kosztowy, uzyskuje 100 procentowe dofinansowanie z zewnątrz. Koszt projektu wyniesie ok. 107 tys. zł, w roku budżetowym 2012 – 67 tys. zł, a w roku 2013 ok. 40 tys. zł.

Projekt realizowany jest od początku października br. do końca czerwca, czyli do zakończenia roku szkolnego. Uczestniczy 58 dziewczynek, 48 chłopców z klas I-III szkół podstawowych z terenu Gminy Bierawa. W projekcie przewidziane są między innymi zajęcia dla uczniów uzdolnionych, zajęcia matematyczne, korekcyjne, logopedyczne. Zakupiony zostanie również niezbędny sprzęt do prowadzenia wymienionych zajęć.

Radna U. Olejnik – poinformowała, że przedstawiony projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie 5 głosami „za”, na 5 radnych obecnych na posiedzeniu.

Przewodnicząca Rady Gminy – zwróciła się z zapytaniem, czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Uwag, ani zapytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała odczytany projekt uchwały nr XXIV/166/2012 w sprawie przyjęcia do realizacji projektu systemowego pn. „Przyjazna szkoła” – pod głosowanie radnych.

Za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych, na 14-tu obecnych na sali obrad, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

Odnosząc się do Programu „Opolskie jako specjalna strefa demograficzna” Wójt Gminy poinformował dodatkowo, że Program Operacyjny Kapitał Ludzki przewiduje również pieniądze na dotacje do przedszkoli. W jakim momencie i wymiarze to będzie, to trudno w tej chwili określić. Na pewno będą informacje z Urzędu Marszałkowskiego, w którego gestii są te środki.

Ad. 8. 5.

Wójt Gminy - przedstawił radnym projekt uchwały nr XXIV/167/2012 w sprawie zaliczenia ulicy Wierzbowej w Starym Koźlu do kategorii dróg gminnych.

Radny P. Musioł – poinformował, że przedstawiony radnym projekt uchwały w sprawie zaliczenia ulicy Wierzbowej w Starym Koźlu do kategorii dróg gminnych - został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję ds. porządku publicznego, bezpieczeństwa, rolnictwa i ochrony środowiska - 5 głosami „za”, przy 5 obecnych na posiedzeniu.

Przewodnicząca Rady Gminy – zwróciła się z zapytaniem, czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Uwag, ani zapytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady poddała odczytany projekt uchwały nr XXIV/167/2012 w sprawie zaliczenia ulicy Wierzbowej w Starym Koźlu do kategorii dróg gminnych – pod głosowanie radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych, na 14-tu obecnych na sali obrad. Głosów przeciwnych, ani wstrzymujących nie było.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

Ad. 8. 6.

Zastępca Wójta – przedstawił radnym projekt uchwały nr XXIV/ 168/2012 o zmianie uchwały w sprawie gminnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów. Dodał, iż w przedstawionym projekcie uwzględnione zostały wszystkie uwagi, które wyniknęły podczas rozpatrywania zgłoszonych wniosków. Np. w poprzednim zapisie § 4 ust. 2 był zapis, że stypendium będzie przyznawane raz w roku za osiągnięcia uzyskane w poprzednim roku szkolnym. Zapis „w poprzednim roku szkolnym” był różnie interpretowany przez środowiska szkolne. Były pytania czy chodzi o bieżący rok szkolny, czy rok poprzedni? Dlatego proponuje się ten zapis uszczegółowić. Uszczegółowiono również zapis w ust. 3 tegoż paragrafu. W zapisie § 5 wykreślono drugą część zdania, którą uznano za zbędną. Doprecyzowano również zapisy § 6 i 7.

W § 9 zmieniono termin składania wniosków o przyznanie stypendium, było do 20 czerwca, a obecnie wpisano, że wnioski należy składać najpóźniej na 4 dni przed zakończeniem zajęć lekcyjnych w danym roku szkolnym.

Radna U. Olejnik - poinformowała, że Komisja ds. oświaty, kultury, zdrowia, wychowania fizycznego i sportu zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały pozytywnie 5 głosami „za”, na 5-ciu obecnych na posiedzeniu.

Przewodnicząca Rady Gminy – zwróciła się z zapytaniem, czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Uwag, ani zapytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała odczytany projekt uchwały nr XXIV/ 168/2012 o zmianie uchwały w sprawie gminnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów – pod głosowanie radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 14 –tu radnych, na 14-tu obecnych na sali obrad. Głosów przeciwnych, ani wstrzymujących nie było.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

Ad. 9. Interpelacje i wnioski radnych

Przewodnicząca Rady – zgłosiła wnioski o następującej treści:

1. Korzystając z prawa zgłoszenia do 30 września wniosków przez radnych i sołtysów do projektu budżetu na kolejny rok budżetowy proponuję zwiększyć dietę sołtysów od stycznia 2013 r. o 50% dotychczas przez nich otrzymywanej. Uzasadnienie: Sołtys pełni swoją funkcję społecznie. Kosztuje go to dużo czasu i wymaga zaangażowania. Przyznanie prawa do diety i zwrotu kosztów podróży to dobra decyzja ustawodawcy. Widać, że docenia rolę sołtysów w kształtowaniu gminnego samorządu, gdyż to niewątpliwie oni mają największy kontakt z mieszkańcami. To sołtysi najlepiej znają potrzeby swych lokalnych społeczności i ich głos na forum rady gminy jest niewątpliwie ważny i cenny. Jego praca to przede wszystkim rozwiązywanie bieżących problemów mieszkańców danego sołectwa. Dobry sołtys, to sołtys zaangażowany w sprawy sołectwa, poświęcający na to dużo czasu i dużo pracy. A niewątpliwie, sołtysi w naszej gminie są właśnie dobrymi sołtysami, co wszyscy widzimy na co dzień. Do tego dochodzą koszty takiego „zaangażowania”. Te koszty to czasowa utrata dochodu przez sołtysa w czasie, gdy wykonuje obowiązki przewodniczącego jednostki pomocniczej, jak i koszty jego przejazdów służbowych, związane z wyjazdami podejmowanymi w celu realizacji zadań wynikających z pełnionej funkcji.

Sołtys może uczestniczyć bez prawa głosu w sesjach Rady Gminy, pracach komisji Rady Gminy, zgłaszać wnioski, współuczestniczyć w inicjatywach uchwałodawczych, współpracować z Urzędem Gminy w zakresie spraw związanych z gospodarką rolną, finansową, melioracjami, ochroną przeciwpożarową i przeciwpowodziową, budownictwem i ochroną środowiska oraz składa sprawozdania z działalności finansowej sołectwa. Każdy sołtys musi dojechać do urzędu, jest cały dzień oderwany od swoich obowiązków, jest to więc pewna rekompensata za ich społeczną w zasadzie funkcję.

W ostatnim okresie dodatkowo przybyło zadań sołtysom. Otrzymują oni fundusz sołecki, który muszą rozdzielić na potrzeby danego sołectwa. Sołtysi w ten sposób pomagają Wójtowi w wykonywaniu jego zadań.

Po informacjach przekazanych na dzisiejszej sesji przez panią skarbnik nt. podziału funduszu sołeckiego i wynikających stąd zagrożeń dla sołtysów, przedstawiony wniosek staje się tym bardziej zasadny. Proponowana podwyżka jest minimalna, nie jest wygórowana, ale należałoby chociaż w ten sposób docenić naszych społeczników, którzy na to zasługują.

Cyt. „Wymaga to jednak zmiany uchwały Rady Gminy, dlatego chciałabym zasięgnąć opinii Państwa Radnych na ten temat. Kto chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proponuję wstępnie poddać pod głosowanie mój wniosek, kto jest za tym, aby dokonać zmiany uchwały Rady Gminy regulującej dietę sołtysów, polegającej na zwiększeniu diety sołtysów od stycznia 2013 r. o 50% dotychczas przez nich otrzymywanej?”

Radna U. Olejnik - poparła zgłoszony wniosek, ponieważ sołtysi naprawdę mają dużo roboty.

Radny R. Lamaczek – poparł zgłoszony wniosek, dodając, że jest on zupełnie uzasadniony. Sołtysom należą się wyższe diety.

Radny R. Skupin – poparł zgłoszony wniosek, uznając podwyższenie diet dla sołtysów za całkowicie uzasadnione.

Przewodnicząca Rady – dotychczas sołtysi otrzymują dietę w wysokości 225 zł. Przyjmując podwyżkę o 50%, tj. o ok. 115 zł, nie stanowi to zbyt wygórowanej kwoty. Naprawdę są to

niewielkie pieniądze w stosunku do tych, które Gmina rzeczywiście wydaje. Zadań do spełnienia sołtysi mają mnóstwo. Należy cieszyć się z tego powodu, że są chętni do wykonywania tych zadań.

Radny P. Szewerda – fundusz sołecki nakłada na sołtysów dużo więcej obowiązków.

Przewodnicząca Rady Gminy – jest dużo więcej obowiązków, a z tymi obowiązkami wiążą się przecież wyjazdy służbowe. Czy sołtysi otrzymują zwrot kosztów podróży służbowej? Przecież ustawodawca gwarantuje sołtysom dietę i zwrot kosztów przejazdów służbowych. Nie korzystacie państwo z tego tytułu. Gdyby to była kwota nawet w granicach 350 zł miesięcznie, to nie jest to wielka kwota i nie jest to aż tak ogromne obciążenie dla budżetu gminy.

Przewodnicząca chcąc poznać opinię radnych, poddała ten wniosek pod głosowanie.

Kto z radnych jest za tym, aby od 1.01.2013r. podnieść sołtysom dietę o 50%?

8 radnych wypowiedziało się za tym wnioskiem, 6 radnych wstrzymało się od głosowania, nikt z radnych nie był przeciwny.

Przewodnicząca Rady wyraziła nadzieję, że Pan Wójt uwzględni ten wniosek przy ustalaniu projektu budżetu na 2013 rok.

Radny J. Morcinek – wniosek należy rozpatrzyć, przedyskutować, a nie od razu z zaskoczenia poddawać go pod głosowanie. Cyt. „Zbyt szybko poddano tą sprawę pod głosowanie. wstrzymałem, nie dlatego, że jestem przeciw”. Mam swoje zdanie w tej sprawie. Najpierw trzeba temat szczegółowo przedyskutować, a dopiero potem głosować. Przeprowadzone głosowanie z pewnością nie zostało dobrze odebrane przez sołtysów.

Przewodnicząca Rady Gminy – każdy miał prawo wyrazić swoją wolę głosując za, przeciw bądź się wstrzymać. Cyt. „Myślę, że każdy kto się wstrzymał potrzebuje czasu na zastanowienie. To jest na pewno kwestia, którą można przedyskutować. I taki był cel mojego wniosku – wprowadzenie tematu do dyskusji. Będę wdzięczna za każdy głos. Każdy ma prawo się wypowiedzieć, przemyśleć. Można to wprowadzić pod obrady komisji budżetowej, czy innej komisji. Ja złożyłam swój wniosek korzystając z prawa, że do 30.09. radny i sołtys ma prawo zgłaszać wnioski”. Radni, którzy są niezadowoleni również mogą swoje wnioski składać.

Radna B. Poplucz – należy wziąć pod uwagę to, że radny, będący jednocześnie sołtysiem, nie otrzymuje dwóch diet, tylko jedną. Jeżeli chodzi o wnioski, to należy w pierwszej kolejności poddać je pod dyskusję. Padł wniosek radnego Morcinka o mały fundusz dla sołectw, a jakoś nie było propozycji głosowania za wnioskiem. Jeżeli zostaje zgłoszony wniosek, to powinien zostać poddany pod dyskusję. I żeby ta dyskusja nie była prowadzona tylko w gronie komisji budżetowej, ale nas wszystkich radnych. Jest to bardzo ważny wniosek. Nie mówimy, że jesteśmy przeciw, ale zależy nam na dyskusji, nad zastanowieniem jak do niego podejść. Również jestem za tym, aby ten fundusz mały był i taki składam wniosek. I żeby fundusz sołecki, żeby był typowo inwestycyjny, żeby nasze wioski mogły się rozwijać. Natomiast na małe rzeczy np. spotkania integracyjne, czy zakup kwiatów na skwerki, powinien być mały fundusz.

Po raz kolejny zawnioskowała również o przywrócenie sołtysom czasopisma Gazety Sołeckiej. W gazecie tej zawarty jest wiele porad, propozycji rozwiązań odnośnie projektów, rozwiązań prawnych, co dla sołtysów jest ogromnym wsparciem, szczególnie dla nowych sołtysów.

Wystąpiła również o rozpatrzenie kwestii wypłaty diet dla radnego pełniącego jednocześnie funkcję sołtysa. Nie ma kolizji z prawem, żeby radny pełniący obie funkcje otrzymywał 2 diety.

Cyt. „Ja otrzymuję dietę 234 zł jako radna, a robię również wszystko to co robi sołtys. Bardzo proszę aby te wnioski zostały przegłosowane”.

Przewodnicząca Rady – jeżeli chodzi o wniosek radnego Morcinka, to jest to jak najbardziej właściwy moment na interpelacje i wnioski radnych, aby teraz ten wniosek rozpatrzyć. Trudno abyśmy o wnioskach dyskutowali w momencie podejmowania uchwał. Radny Morcinek może teraz swój wniosek zgłosić. Cyt. „Jestem jak najbardziej za tym, tym bardziej, że moja opinia jest również taka sama” i ten wniosek powinien zostać przegłosowany. Dzisiaj mamy okazję jako radni

o pewnych wnioskach dyskutować, bo mamy na to czas do 30 września. I nie musimy się dodatkowo spotykać. Jeżeli jest tylko taka wola radnego Morcinka, który zgłosił wniosek odnośnie małego funduszu sołectkiego, to podejmiemy głosowanie. Nie mam nic przeciwko temu.

Radny J. Morcinek – dałem propozycję, a Pani Poplucz zgłosiła już konkretny wniosek w sprawie małego funduszu.

Radna B. Poplucz - nie możemy jeszcze tego wniosku głosować, trzeba nad nim podyskutować.

Przewodnicząca Rady Gminy – wnioski składa się do 30 września. Cyt. „Ja zgłosiłam swój wniosek. Ja się do tematu przygotowałam. Jeżeli się ktoś do dzisiejszego spotkania nie przygotował, to niech ma pretensje tylko do siebie”.

Radny P. Sroka – czyli mały fundusz będzie tworzony zgodnie z prawem odrębnie, a nie ze środków wyodrębnionych w ramach funduszu sołectkiego.

Skarbnik Gminy – mały fundusz nie wchodzi do funduszu sołectkiego, to są środki odrębne.

Wójt Gminy - należy mieć na uwadze to, że prawdopodobnie wskaźniki wzrostu na przyszły rok pozostaną bez zmian. Jest kryzys.

Przewodnicząca Rady Gminy – skoro Pan Wójt wspomniał, że mamy kryzys, to trzeba nad każdym wnioskiem, nad każdym wydatkiem bardzo dobrze się zastanowić za nim wydamy jakiegokolwiek pieniądze.

Radny P. Sroka – Pan Wójt dał do zrozumienia, że wskaźniki wzrostu są na poziomie zera. Ale być może te tysiąc złotych na każde sołectwo nie będzie stanowiło zbyt poważnej kwoty w budżecie i będzie można ją wyodrębnić dla każdego sołectwa, np. na integrację.

Wójt Gminy – wniosków może być naprawdę dużo, ale co zostanie uwzględnione to się dopiero okaże. Trzeba mieć na względzie również już podjęte przez Gminę zobowiązania. Przykładem jest umowa z Marszałkiem Województwa dotycząca remontu ulicy Ottona Steiera na kwotę 2,2 mln zł, gdzie dofinansowanie Gminy ma wynieść 300 tys. zł, czy umowa dotycząca budowy drogi do terenów inwestycyjnych dofinansowana z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Opolskiego w kwocie 1.276 tys. zł, gdzie udział Gminy musi wynieść 276 tys. zł. Kolejną rzeczą jest rozpoczęta budowa kanalizacji, która trwa od maja 2012r. do października 2013r., której koszt wyniesie prawie 7 mln zł oraz planowana budowa budynku socjalnego z dotacją z Banku Gospodarstwa Krajowego, którego realizacja została przewidziana na 2 lata.

Jeżeli te wszystkie zobowiązania zostaną zliczone, doliczone koszty jakie ponosimy na bieżące utrzymanie, to okaże się ile jeszcze zostanie środków do podziału. Majątek Gminy z roku na rok wrasta. Co roku do remontu kwalifikuje się kilka dróg. W roku bieżącym nie udało się wyremontować wszystkich dróg. Wykonaliśmy remonty na drogach tzw. tranzytowych. Nie wykonaliśmy wszystkich remontów na drogach transportu rolnego, np. na drodze o której mówiła Pani Przewodnicząca, czyli ulicy Polnej w Starym Koźlu. Gmina złożyła wniosek do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o pozyskanie dodatkowych środków z puli środków popowodziowych na dwie drogi. Gmina oczekuje na decyzję w tej sprawie. To nie jest tak, że Gmina nie stara się o pieniądze. Ale żeby otrzymać pieniądze z zewnątrz trzeba również dysponować środkami własnymi. W przeciwnym razie Gmina będzie miała ograniczone możliwości pozyskania środków zewnętrznych oraz możliwości inwestowania. W tym roku pozyskaliśmy środki z Urzędu Marszałkowskiego na drogę transportu rolnego Lubieszów – Dziergowice w kwocie 250 tys. zł i na drogę w Brzeźcach z rezerwy MSW w kwocie 120 tys. zł. Gdyby nie było środków zewnętrznych, to najprawdopodobniej zrobiono by tylko 1 drogę ze środków własnych.

Wniosków może być naprawdę dużo, ale decyzje o tym co można będzie zrealizować, zapadają już w wąskim gronie mając na względzie możliwości finansowe. Może się również okazać, że

planowane dochody nie zostaną osiągnięte, np. na skutek upadłości jakiejś firmy. Gmina nie ma jeszcze informacji o wysokości subwencji oświatowej na rok przyszły, czy o wpływach z podatku PIT i CIT. Takie informacje spłyną dopiero pod koniec miesiąca października. Prognozowane wpływy z podatku PIT i CIT wskazują na stan gospodarki, czy obniża się, czy rośnie.

Mówi się o 2,2 procentowym wzroście na rok 2013, a z drugiej strony Ministerstwo Finansów mówi o zerowym wzroście wskaźników. Czyli mamy pewien konstans. Jeżeli w 2013 roku osiągniemy budżet roku bieżącego, to będzie bardzo dobrze. Dlatego też należy zachować pewną wstrzeźliwość i rezerwę w stawianiu wniosków.

Przewodnicząca Rady – zwróciła się również do Pana Wójta o ujęcie w projekcie planu budżetu na 2013r. wniosków, które zgłaszali mieszkańcy na zebraniach sołeckich na początku bieżącego roku oraz w poprzednim roku, a mające na celu poprawę życia i bezpieczeństwa mieszkańców. Nie wszystkie wnioski zgłaszane przez mieszkańców sołectw zostały zrealizowane, a to z prostej przyczyny, jaką jest brak środków finansowych.

Obecnie mamy kształtować nowy budżet, dlatego jest możliwość przyjrzenia się tym wnioskom i ewentualnego ujęcia ich realizacji w projekcie nowego planu budżetu.

W związku z faktem, iż Starostwo zamierza uwzględnić w planie budżetu powiatu na rok 2013 budowę chodnika na ul. Mickiewicza w Bierawie, uzależniając ją jednak od wkładu własnego naszej gminy, Przewodnicząca Rady zwróciła się o zaplanowanie w projekcie budżetu Gminy Bierawa odpowiedniej kwoty, która pozwoli to zadanie wprowadzić do zadań powiatu i zrealizować z korzyścią dla mieszkańców Bierawy .

Jednocześnie zwróciła się o niezwłoczne przekazywanie korespondencji, która jest adresowana do Rady Gminy lub Przewodniczącej Rady Gminy Bierawa, cyt. „gdyż zdarzają się sytuacje, że otrzymuję korespondencję skierowaną do mnie nawet z tygodniowym opóźnieniem. W tym celu można kontaktować się ze mną telefonicznie pod numerem stacjonarnym lub komórkowym, albo poprzez pocztę elektroniczną”.

Wracając do wniosku dotyczącego małego funduszu sołeckiego stwierdziła, iż w ubiegłym roku ten fundusz też został wprowadzony, cyt. „Ja nie miałam okazji aby się pod tym wnioskiem podpisać, ponieważ w niewielkiej grupie osób był on omówiony. Ja dzisiaj wnioski zgłaszam oficjalnie, tak aby każdy miał możliwość wypowiedzenia się, podjęcia swojej własnej decyzji. Ja takiej w zeszłym roku możliwości nie miałam”. Pod tym wnioskiem podpisało się 5, czy 6 osób, a pozostałe osoby w ogóle o tym nie wiedziały. Więc kto tu jak kogo traktuje. Cyt. „Ja zgłaszam wniosek oficjalnie i każdy ma prawo wypowiedzenia się. Ja również jestem za tym, aby sołectwo otrzymało ten mały fundusz sołecki. I myślę, że nikt z radnych, ale to jest moje stanowisko, nie będzie przeciwko temu, żeby jego sołectwo te środki otrzymało”. Do 30 września nie ma dużo czasu, więc i ten wniosek można dzisiaj przegłosować.

Przewodnicząca poddała wniosek pod głosowanie radnych, zwracając się do radnych z zapytaniem, kto z radnych jest za tym, aby taki fundusz był (na razie bez określenia kwoty)?

9 radnych wypowiedziało się za małym funduszem dla sołectw.

Stwierdził, iż o kwocie na mały fundusz będziemy mówić jak Wójt i Pani Skarbnik przeanalizują możliwości finansowe. Jeżeli chcemy mówić o kwocie, to Pani radna Kubica proszę wskazać źródło finansowania, bo taki jest przepis.

Radna R. Kubica – jeżeli ten fundusz ma być, to trzeba mówić o konkretnej kwocie, wtedy to będzie miało sens. Przecież w ubiegłym roku też wnioskowano o mały fundusz w konkretnej kwocie. Skoro taki wniosek został zgłoszony to powinien być z określeniem konkretnej kwoty.

Cyt. „A czy rozmawiała Pani z sołtysami na co im ten tysiąc złotych wystarczy?”. Jak byłaby kwota 1.500 zł to może byłaby to kwota wystarczająca dla sołtysów. Jeżeli ma być głosowany wniosek to tylko z określeniem kwoty 1.500 zł. Wtedy można za takim wnioskiem głosować. Głosowanie tego czy taki fundusz ma być, bez wskazania na kwotę, nie ma większego sensu. A Pan Wójt odniesie się wtedy do konkretnej kwoty.

Przewodnicząca Rady – jeszcze warto uwzględnić wielkość sołectw. Są sołectwa, jak Dziergowice, Bierawa, czy Stare Koźle, które liczą dużo więcej mieszkańców, niż inne sołectwa. Przydzielenie kwoty 1.500 zł dla Dziergowic liczącego ok. 1700 mieszkańców i dla sołectwa liczącego np. 150 mieszkańców jest niesprawiedliwe. Jest to kwestia do przeanalizowania.

Radny R. Lamaczek - Gmina mogła by zaoszczędzić na oświetleniu. Np. jest jedna lampa uliczna przy stacji kolejowej w Dziergowicach, która świeci niepotrzebnie w krzakach. Prosiłem już nie jeden raz żeby tą lampę wyłączyć. Zaoszczędziłoby się ok. 700 zł rocznie. Można zobaczyć ile tu świeci lamp przy tej ulicy. Niech świeci co druga. Cyt. „To jest takie źródło finansowania, więc o czym my rozmawiamy”.

Radna U. Olejnik - tu nie ma się co upierać. Najważniejszym jest to żeby padł wniosek, bo czas jest tylko do 30 września. Jak będzie wniosek to będzie się można do niego odnieść. Być może Wójt da np. po 2 tysiące na sołectwo. A jak nie będzie wniosku, to nie będzie można zrobić już nic.

Przewodnicząca Rady – wg mnie kwota powinna być dzielona proporcjonalnie do liczby mieszkańców w sołectwie. Przecież inne są potrzeby sołectwa dużego, a inne sołectwa mniejszego. Najważniejszy jest wniosek, natomiast kwestia stawki jest do przemyślenia.

Radny P. Sroka - mały fundusz sołecki ma taki aspekt integracyjny społeczności lokalnej. Sołtysi wiedzą najlepiej ilu mieszkańców z nim współpracuje w różnych inicjatywach. Można zobaczyć jak ludzie się angażują, ile czasu poświęcają na zwykłą pracę fizyczną. Jeżeli my tego funduszu nie uchwalimy to możemy stracić tych ludzi, gdyż ludzie oczekują jakiegoś elementu materialnego. Przecież ci ludzie oddają swojemu sołectwu w różnych inicjatywach dwa, trzy razy więcej pracy. Te 1.500 zł, czy 2 tys. zł byłoby niczym w porównaniu do efektów, które sołectwa uzyskują z pracy określonej grupy ludzi w swoim sołectwie. Dlatego zwracam się do Pana Wójta z prośbą aby znalazł w budżecie środki na mały fundusz sołecki. Nie traćmy tych społeczników, bo w przeciwnym razie oni się będą odsuwać. Ludzie chcą się spotykać, integrować, dlatego warto do tego małego funduszu się przychylić. Kwota 15-20 tys. zł dla budżetu nie jest małą kwotą, ale nie jest też zbyt wygórowaną w porównaniu do oczekiwań sołectw.

Skarbnik Gminy – fundusze na integrację obywatelską można również wydzielić ze środków dużego funduszu sołeckiego.

Przewodnicząca Rady Gminy - na początku sesji padła informacja, że fundusz sołecki nie może być przeznaczany na spotkania integracyjne. Nawiązując do małego funduszu i pracy społeczników, to należy zwrócić uwagę na to ile godzin ludzie przepracowali np. w Starym Koźlu w czynie społecznym. Kiedyś odeszło się od czynów społecznych, ale teraz powoli znowu się do tego wraca, ponieważ jest coraz mniej pieniędzy, a zadań jest dużo. Najczęściej pieniądze w sołectwach przeznaczone są na towar, na produkty, materiały, natomiast robocizna jest wykonywana przez mieszkańców nieodpłatnie. Fundusz mały jest na pewno potrzebny i nie powinno to stanowić powodu do kłótni, gdyż nie o to chodzi. Chodzi o to żeby ten fundusz był. Teraz są inne czasy, zmieniają się budżety, jest wyodrębniony fundusz sołecki i to też trzeba mieć na uwadze. W końcu sołtysi nie będą mieli żadnej motywacji, zrezygnują z działania na rzecz swoich sołectw. Nie będzie miał kto zajmować się sprawami sołectwa, integracją mieszkańców, pozostawiają to w gestii gminy. I wówczas może powstać dopiero prawdziwy problem.

Skarbnik Gminy – niezależnie czy na integrację pójdą pieniądze z małego czy dużego funduszu sołeckiego, to należy pamiętać o tym, że to są pieniądze publiczne i muszą być przeznaczone na zadania związane z organizowaniem imprez masowych służących promocji wsi i gminy.

Sołtys Ł. Przybyłowski – duży fundusz ma określone przeznaczenie. Dlatego mały fundusz jest potrzebny sołtysom na bieżące wydatki, np. zakup szyby okiennej do świetlicy. Chodzi o drobne rzeczy.

Wójt Gminy – jeżeli jest to obiekt gminny, to wszystkie szkody usuwane są na koszt Gminy, a nie sołectwa. Jeżeli obiekt jest ubezpieczony to szkoda zgłaszana jest na Policję i do ubezpieczyciela. Jeżeli chodzi o lampę uliczną, o której wspomniał radny Lamaczek, to może zostać ona usunięta w czasie planowanej modernizacji oświetlenia. Od przyszłego roku będzie prowadzona modernizacja oświetlenia ulicznego przez Firmę Tauron. W zasadzie lampy zostaną w tych samych miejscach, w których są dotychczas, ale pod warunkiem, że najmocniejsza lampa nie będzie miała więcej niż 150 V, a najłabsza nie mniej niż 30 V. Przewidywana jest modernizacja całości oświetlenia przez Firmę Tauron, po zinventaryzowaniu, za pieniądze Gminy. Gmina będzie płacić przez jakiś czas większe koszty konserwacji, natomiast realny zysk planuje się osiągnąć po 2-3 latach. Dlatego teraz nie podejmuje się decyzji o zdjęciu wspomnianej lampy. Bezpieczeństwo mieszkańców jest tutaj równie ważne. Należy podchodzić do tego tematu bardzo ostrożnie.

Radni mogą mieć życzeń do budżetu bardzo dużo, ale muszą mieć na względzie wszystkie okoliczności związane z gromadzeniem i wydatkowaniem środków. Gmina ma jeszcze duże potrzeby związane z kanalizacją. Znajdujemy się w aglomeracji powyżej 15 tys. mieszkańców przypadających na tą kanalizację. Jeżeli zatem do 2015 roku nie osiągniemy 70% stanu skanalizowania Gminy, to musimy liczyć się z ponoszeniem kar. Kolejna kwestia to odpady. Od nowego roku Gminie nie wolno wozić odpadów na gminne składowisko odpadów. Nasz zakład budżetowy nie będzie mógł świadczyć usług wywozu odpadów, bo nie ma 5-ciu samochodów. Gmina ma obowiązek dostosować się do tych wszystkich uregulowań prawnych. Pewne rzeczy są niezależne od Gminy, są narzucone przez ustawodawcę. Wiele rzeczy może zostać uchwalonych, ale potem trzeba przejść do realizacji biorąc pod uwagę realne możliwości.

Przewodnicząca Rady Gminy – jeżeli wywóz odpadów od lipca przyszłego roku przejmie Remondis, to czy dofinansowanie do zakładu będzie w takiej samej wysokości jak na ten rok, czy mniejsze?

Wójt Gminy – dofinansowanie będzie tylko w pierwszym półroczu.

Przewodnicząca Rady Gminy – jeżeli odpady będzie wywoził Remondis, to Gmina powinna mieć pewne oszczędności w budżecie. Jeżeli chodzi o lampy, to jeżeli 1 lampę w Dziergowicach wyłączymy, zaoszczędzimy. Tę lampę można też przenieść tam gdzie mieszka Pan Czerny, bo tam mieszkają ludzie, a lampy tam nie ma. W tym miejscu powinna lampa świecić, a nie tam gdzie nikogo nie ma. Po pierwsze będzie to oszczędność, a po drugie efektywność wykorzystania tego za co płacimy. Lampa powinna świecić tam, gdzie jest potrzebna. A nie, gdzie jest potrzebna lampa to jej nie ma, bo nie ma pieniędzy, a za to jest w innym miejscu, gdzie nie jest potrzebna i w tym miejscu marnuje się energię. Cyt. „Dla mnie, gdyby ta lampa miała świecić dzień zbytecznie, to ona już powinna być odłączona”. Dwa lata pod rząd uczestniczyłam w zebraniach wiejskich, np. w Lubieszowie i dwa lata pod rząd słyszałam, że lampy świecą w miejscach, gdzie są zbędne. Jeżeli na terenie Gminy mamy takich lamp więcej, które nikomu nie służą, więc po prostu wysyłamy pieniądze w kosmos. A mogłyby świecić tam gdzie mieszkają ludzie. Więc jeżeli mówimy, że nie ma pieniędzy, to się najpierw zastanówmy, nie ma, czy źle gospodarujemy. Powinny lampy, które nie są efektywne być wyłączone, a świecić tam, gdzie mieszkają ludzie. Nie mówimy o wyłączeniu oświetlenia na całej ulicy. Mówimy o tym, aby wykorzystać efektywnie, gospodarnie to co jest. Czy w Lubieszowie zostały wyłączone już te zbędne lampy?

Wójt Gminy – tak

Przewodnicząca Rady Gminy – ale dwa lata pod rząd ten temat był poruszony na zebraniu wiejskim i nic z tym nie zrobiono. Więc zastanówmy się, czy naprawdę nie można małymi krokami

zrobić coś co nie kosztuje wielkich pieniędzy, tylko wymaga właściwej organizacji pracy i wydania poleceń i przypilnowania tego. Każdy taki przypadek powinien zostać zgłoszony. Jeżeli sołtysi, radni zgłaszają takie przypadki, to należy na to zareagować i zaoszczędzić tam, gdzie jest możliwe.

Radny R. Lamaczek - może sołtysi przejdą swój teren i zobaczą, czy wszystkie lampy uliczne świecą tam gdzie są faktycznie potrzebne.

Radny J. Morcinek - jeżeli chodzi o fundusz sołecki, to uważam, że my jako Gmina dużo zaoszczędzamy. Każde sołectwo ma swoje środki wydzielone w ramach dużego funduszu sołeckiego i może je wydać na zadania, które sami sobie wyznaczają. Niektóre zadania są realizowane przez samych mieszkańców. Wówczas realizacja zadania jest tańsza, niż w przypadku firm. Ale tych społeczników w sołectwach jest coraz mniej. W Kotlewni nie miał kto pomalować urzędzeń na placu zabaw, trzeba było wziąć firmę. W Goszycach ludzie przychodzą chętnie, angażuje się nawet młodzież. Dzięki temu, że zadanie zostanie wykonane przez ludzi, a nie przez firmę, jest wykonane taniej. To nie jest tak, że my tracimy, my zyskujemy, bo nie musimy płacić firmy, która za wykonawstwo wzięłaby dużo więcej. A jeżeli chodzi o lampy uliczne, to przecież sołtys najlepiej wie, które lampy wyłączyć. I nigdy nie było z tym problemu.

Radny J. Kucharczyk - Rada Sołecka złożyła do Pana Wójta wniosek, propozycję odnośnie zagospodarowania Sali Ludowej w Brzeźcach. Pan Wójt jako gospodarz, zachowując procedurę zwrócił się do Konserwatora Zabytków z zapytaniem o możliwość zaadoptowania tej Sali na Straż Pożarną i na Klub. Konserwator odpowiedział negatywnie, pisząc: „*Opolski Wojewódzki Konserwator Zabytków negatywnie opiniuje wykonanie wejścia oraz bramy wjazdowej dla samochodu strażackiego od strony elewacji frontowej budynku przy ulicy Gliwickiej 41*”.

W tej chwili ten budynek stoi niezagospodarowany i to nie tylko ten budynek, ale cały kompleks budynku przy ulicy Gliwickiej 41 w Brzeźcach. Budynek w centrum wsi stoi bezużytecznie i nic się nie robi. Tak nie może być.

Wójt Gminy – na dzisiejszej sesji była już podana informacja, że w dalszym ciągu nie została zakończona sprawa dotycząca wypłaty odszkodowania przez PZU. Gmina złożyła pozew do Sądu przeciwko PZU o odszkodowanie i do dzisiaj nie została rozstrzygnięta. Nie ma jeszcze opinii biegłego rzeczoznawcy. Gmina nie może nic zrobić. Oczekujemy na werdykt Sądu.

Aby przystąpić do remontu budynku przy ulicy Gliwickiej 41 w Brzeźcach i wykonać konieczny zakres robót, musielibyśmy dysponować kwotą ok. 1 mln zł. A takich pieniędzy nie mamy.

Jeżeli chodzi o wniosek Rady Sołeckiej odnośnie zaadoptowania Sali Ludowej na inne cele, to Gmina miała obowiązek wystąpienia w tej sprawie do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, ponieważ obiekt znajduje się w ewidencji zabytków. Odpowiedź przyszła negatywna, ponieważ jest obawa, że budynek może się zawalić. Konstrukcja budynku, w którym mieści się Sala, jest tylko po obrysie budynku, bez ścian środkowych.

Obiekt jest zabezpieczony, jest wietrzony, ale żeby zrobić tam jakikolwiek remont, trzeba dużego nakładu środków. Na remont samej Sali, żeby doprowadzić wewnątrz do stanu używalności potrzeba co najmniej 200 tys. zł. Jeżeli obiekt miałby być używany całorocznie musiałoby zostać wykonane ogrzewanie, co z kolei wiąże się z ponoszeniem kosztów ogrzewania.

Ponadto trzeba mieć na względzie to, że obiekt ten jeszcze przez 4 lata podlega rygorom Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, ponieważ Gmina skorzystała z dotacji na remont dachu na tym obiekcie. Nie możemy również wydzierżawić tego obiektu, bo nie możemy z niego czerpać pożytków, dopóki jest pod rygiorem PROW-u.

Przewodnicząca Rady Gminy – realizacja propozycji Rady Sołeckiej w Brzeźcach jest mało prawdopodobna. Z dokumentów wynika, że Gmina Bierawa zwróciła się do Konserwatora Zabytków z zapytaniem o możliwość przebudowy obiektu położonego w Brzeźcach przy ulicy Gliwickiej 41 w celu zmiany sposobu użytkowania części obiektu. W piśmie tym zaznaczono, że *Sala Ludowa, która jest częścią w/w obiektu ze względu na wielkość mogłaby spełniać dwie funkcje, bez zmiany kubatury dachu. Sala zmniejszona do wymiarów 8,74 x 13,68, Remiza OSP 9,49 x 13,68.*

Modyfikacja dotyczyła by ściany frontowej, w której byłoby wejście do zmniejszonej powierzchni Sali oraz nowoczesną bramę wjazdową do samochodu pożarniczego, wykreślone na załączonej fotografii. Jeżeli jest takie zapytanie do Konserwatora Zabytków, to żaden Konserwator nigdy w życiu na coś takiego się nie zgodzi.

A zatem moja sugestia do Rady Sołeckiej jest taka, aby zastanowić się nad taką zmianą, która obejmowałaby tylko wnętrze budynku. Żeby zmiana nie wiązała się ze ścianami zewnętrznymi, bo jakiegokolwiek zmiany zewnętrzne zostaną odrzucone przez Konserwatora Zabytków. Zakres zmian powinien zostać ustalony z Wójtem i osobą posiadającą odpowiednią wiedzę w tym temacie, aby były one realne do wykonania.

Wójt Gminy – należy mieć na uwadze, że każdy projekt przebudowy obiektu wpisanego do ewidencji zabytków musi być uzgodniony z Konserwatorem Zabytków. Dobudowa Sali gimnastycznej do Szkoły Podstawowej w Starym Koźlu, czy w Starej Kuźni również wymagała zgody Konserwatora Zabytków, bo budynki te również są już wpisane do ewidencji zabytków.

Przewodnicząca Rady Gminy – Konserwator Zabytków negatywnie zaopiniował wykonanie wejścia oraz bramy wjazdowej, a nie wszystkich planowanych zmian.

Radny J. Morcinek - być może gdyby wpisano, że brama wjazdowa będzie w stylu dotychczasowym, to Konserwator wyraziłby na to zgodę.

Radna U. Olejnik – co z małym funduszem dla sołectw?

Przewodnicząca Rady Gminy – wniosek dotyczący małego funduszu był przegłosowany. 9-ciu radnych wypowiedziało się za tym funduszem bez określenia kwoty. Radni mogą składać kolejne wnioski dotyczące określenia kwoty na mały fundusz sołecki, które będzie można przegłosować.

Radna R. Kubica – złożyłam wniosek, żeby mały fundusz był na kwotę 1.500 zł. A Pani Przewodnicząca tego wniosku w ogóle nie poddała pod głosowanie.

Przewodnicząca Rady Gminy - moja propozycja była, aby wysokość była ustalana proporcjonalnie do sołectwa. Jeżeli Pani radna podtrzymuje wniosek o ustaleniu 1500 zł dla sołectwa, to można poddać go pod głosowanie, czy pod dyskusję. To jest ważny element.

Radny J. Morcinek - czy dzisiaj muszą być ustalone już takie szczegóły? Temat funduszu, jak i wysokości diet dla sołtysów powinien zostać przedyskutowany na odrębnym posiedzeniu.

Przewodnicząca Rady Gminy – zwróciła się z zapytaniem kto jest za tym, aby na kolejnym spotkaniu przeanalizować temat dotyczący kwoty małego funduszu sołeckiego?

Radny Cz. Kudzia – jestem za małym funduszem. W roku ubiegłym ten fundusz nie był przeznaczany na poczęstunek, były to pieniądze przeznaczone na koszenie, na konserwację, na materiały. Jeżeli mielibyśmy się spotkać i dyskutować nad małym funduszem, to każdy z nas powinien otrzymać propozycję tego, co może sołectwo w ramach małego funduszu zrobić i ile może przeznaczyć środków na takie zadanie. W ubiegłym roku był to fundusz jednolity.

Przewodnicząca Rady Gminy – poddała pod głosowanie wniosek radnej Kubicy o ustalenie małego funduszu sołeckiego w kwocie 1.500 zł na każde sołectwo?

W wyniku głosowania – za wnioskiem opowiedział się 1 radny, nikt z radnych nie był przeciwny, a 11-tu radnych wstrzymało się od głosowania. Przewodnicząca Rady stwierdziła, że kwestia wysokości funduszu będzie ustalona na następnym spotkaniu.

Ad. 10. Dyskusja i wolne wnioski

Sołtys M. Czorny – odniósł się do wypowiedzi radnego Morcinka, stwierdzając, iż radny na sesji czerwcowej był przeciwny w sprawie cmentarza w Kotlarni, a dzisiaj mówi nieprawdę. Przecież nikt nie zwrócił się do Kotlarni o odnowienie placu zabaw. To jest nieprawda. To była sprawa pomiędzy Firmą, a Wice Wójtem. Wspólnota Mieszkaniowa wystąpiła do Wójta w sprawie odnowienia placu zabaw przy bloku nr 17, a Pan Wójt zwrócił się do Firmy. Dlatego nie można mówić, że nikt z Kotlarni nie chciał tego zrobić.

Sołtys T. Lisak - z remontem placu zabaw było podobnie w Dziergowicach. Firma weszła na plac zabaw i zrobiła remont. Zawieszono 2 nowe huśtawki, mimo, że 2 huśtawki są w garażu i czekają na naprawę. Po dokonanych przeglądzie urządzeń na placach zabaw, powinny zostać dokonane ustalenia co jest do zrobienia i co zostanie zrobione w ramach własnych, np. malowanie urządzeń, a co wymaga fachowej obsługi. Takich ustaleń nie było. Firma weszła nie informując nikogo z Rady Sołeckiej, wykonała robotę, za którą zapłacono ze środków sołectwa. Jako sołtys dowiedziałam się o tym dopiero w momencie przedłożenia mi faktury do podpisu. Nie wiem, czy to jest zgodne z prawem?

Przewodnicząca Rady Gminy – jaka Firma wykonywała te roboty?

Sołtys T. Lisak – Firma Klimek

Przewodnicząca Rady Gminy - byłam na tym zebraniu sołeckim, na którym Pani sołtys wyraziła niezadowolenie właśnie z tego powodu, że pieniądze przeznaczono dla Firmy na zapłacenie robocizny, którą można było zrobić we własnym zakresie. I było nam jako mieszkańcom szkoda pieniędzy.

Sołtys T. Lisak – jeżeli radny Lamaczek zgłaszał do wyłączenia lampę uliczną, to ona powinna być wyłączona.

Wójt Gminy – dzisiaj ta sprawa została do nas zgłoszona.

Radny R. Lamaczek – chodzi o lampę na przedłużeniu ulicy Olimpijskiej, rosną tam chaszczki, lampa świeci do prywatnej posesji. O tej sytuacji informowano już dawno.

Wójt Gminy - ta lampa została umieszczona w tym miejscu na prośbę mieszkańców. Należałoby mieszkańców zapytać o potrzebę, a nie tylko negocjować wcześniejszych decyzji.

Sołtys T. Lisak – trzeba doświetlić ulicę Sosnową, ponieważ tam ludzie są bez światła.

Wójt Gminy - w którymś momencie wpłynęło pismo do Urzędu Gminy od Pani sołtys, że na tym placu nie można się w ogóle bawić, bo urządzenia są zdemolowane. Został przeprowadzony przegląd pod względem bezpieczeństwa. W protokole zostało napisane, że jakaś huśtawka nie ma łańcucha, czy brakuje innego elementu. Nikt się nie zgłosił z propozycją wykonania jakichś prac we własnym zakresie. Dlatego, chcąc poprawić bezpieczeństwo na tym placu zabaw, zlecono dokonanie naprawy i w tej chwili urządzenia są do użytku. Za usługę trzeba było zapłacić.

Sołtys T. Lisak – takie mam wrażenie, odkąd jestem sołtysem, że uczestniczę w cyrku na sesjach, bo to jest jeden wielki chaos. Tu się wiecznie ktoś kłóci.

Przegląd został dokonany, ale w protokole zabrakło szczegółów dotyczących usterek, np. czy były niesprawne drabinki. Przecież huśtawek tam wcale nie było, bo one były zepsute u mnie w garażu. Nie było napisane co jest do zrobienia, a powinno to być wyszczególnione punkt po punkcie. Jako sołtys zwróciłam się do fachowca, przecież nie można zawieszać huśtawek, w której urywa się sznur. Bo jeżeli dziecko spadnie, Ja będę odpowiadała jako sołtys. W dalszym ciągu na tym placu brakuje regulaminu.

Wójt Gminy – za dziecko odpowiada rodzic. Dziecko do 10 lat może przebywać na placu zabaw tylko z opiekunem. Za place zabaw odpowiada Gmina, a nie sołtys.

Sołtys T. Lisak – huśtawka miała naderwany sznur i stary zardzewiały karabinek, dlatego została zdjęta. Starczyło tylko wymienić te elementy. Dlaczego my po gospodarstwie nie myślimy? Należało się spotkać i ustalić, co mieszkańcy mogą zrobić we własnym zakresie, a co trzeba zlecić Firmie. A tu bez konsultacji z kimkolwiek zlecono te prace i wystawiono rachunek. Tu nie chodzi o to żeby sobie zarzucać, ale musi dochodzić do jakiś ustaleń. Ja czekałam na to, żeby zostało zrobione to co wymagało fachowego zrobienia, a nie żeby ktoś mi pomalował drabinki (które i tak nie zostały domalowane), czy coś innego.

Przewodnicząca Rady Gminy – jaki był koszt tego malowania?

Sołtys T. Lisak – nie wiem, cała kwota była potrącona z budżetu sołectwa.

Przewodnicząca Rady Gminy – na temat placu zabaw rozmawiałam z Wójtem, poruszaliśmy ten temat na sesji i również zwróciłam uwagę na to, że urządzenia zabawowe muszą spełniać wszelkie kryteria z zakresu bezpieczeństwa. Padło również stwierdzenie o braku opon, które udało mi się załatwić. Czyli są huśtawki, są opony, a my niestety wydaliśmy pieniądze.

Wójt Gminy – jakby przypomnieć hierarchię zdarzeń, to wcale tak nie było jak zostało to powiedziane. Ale nie będę tego negował.

Przewodnicząca Rady Gminy – warto rozmawiać i pewne zdarzenie ustalać z sołtysami, gdyż sołtysom zależy na tym żeby w budżecie zostało jak najwięcej pieniędzy i żeby starczyły one na jak najwięcej zadań.

Radna U. Olejnik – sołtys jest to gospodarz sołectwa. I wydaje mi się, że jeżeli ktoś się udaje na teren sołectwa czy to w związku z potrzebą wymiany lampy ulicznej, czy na remont placu zabaw, to sołtys o tym powinien zostać poinformowany. W przeszłości o takich sprawach sołtys był informowany, obecnie nie. Teraz firma jedzie wymienić lampy, lampy są wymienione. Ale dalej nie świecą. Nikt tego nie kontroluje. Tak samo przy placu zabaw. Tam zaszło nieporozumienie, bo tam była urwana tylko jedna huśtawka, która wymagała naprawy. A zrobiono remont i pomalowano urządzenia.

Przewodnicząca Rady Gminy - dlatego trzeba zwrócić uwagę na to, żeby tego człowieka szanować i podnieść jego rangę. Sołtys pracuje w większości społecznie, dlatego trzeba to uszanować.

Sołtys T. Lisak – cyt. „Ja w tej chwili jestem tak zdeterminowana, że mam tego dosyć. Bo mi się zarzuca, że jakieś tu kombinacje uskuteczniłam. To co Pan powiedział. Przepraszam, szanuję Pana bardzo, ale w tym momencie naprawdę Pan zrobił bardzo dużo złego”.

Zastępca Wójta - tak naprawdę to nie rozumiem kierunku tej dyskusji. Przecież sprawa placu zabaw w Dziergowicach i Starym Koźlu została wywołana na czerwcowej sesji. Reakcja Gminy była taka, a nie inna. Akurat zdarzyło się, że Pani sołtys Dziergowic nie było, więc Gmina zleciła wykonanie pewnego zakresu robót na tym placu zabaw. Gdy weszliśmy na plac zabaw (nawiasem

mówiąc po kolana w trawie) to stwierdzono potrzebę zakonserwowania wszystkich urządzeń. Za cały zakres wykonanych prac zapłacono Firmie ok. 480 zł. Największym kosztem stanowił zakup impregnatu. Doprowadzono ten plac zabaw do minimum używalności.

Sołtys T. Lisak - w czasie mojej nieobecności byli członkowie Rady Sołeckiej, którzy mogli mnie zastąpić. Poza tym trzeba było wskazać nam na piśmie co jest do zrobienia. Wówczas Rada Sołecka mogłaby zdecydować co zrobi we własnym zakresie, a co powinno zostać wykonane przez fachowców. Ale tego nie było. O takich sprawach powinnam być informowana.

Zastępca Wójta – zakres prac na placu zabaw był jasny i nie było potrzeby kontaktowania się z sołtysem, czy z Radą Sołecką. Wydano na ten cel 480 zł, z czego co najmniej połowę przeznaczono na impregnat. Teraz będziemy się już informować o prowadzonych pracach.

Zastępca Wójta – mi nie chodzi o kwotę, ale o sam fakt. Czy na ostatniej sesji był poruszony temat placu zabaw?

Przewodnicząca Rady Gminy – temat placu zabaw był poruszony na sesji czerwcowej. Była poruszona też kwestia tablic, przeglądu bhp. Wszyscy mówili, że tablice są, tylko pytanie gdzie?

Zastępca Wójta – tablica jest, tylko nie została jeszcze zamontowana. Trzeba tego dopilnować.

Przewodnicząca Rady Gminy – w obecnych czasach nie ma problemu w kontaktowaniu się z ludźmi, są telefony i zawsze można szybko daną informację przekazać. Ale przede wszystkim trzeba rozmawiać, to jest podstawa.

Radny J. Morcinek - cyt. „poczułem się trochę urażony stwierdzeniem, że tu jest taki cyrk. Przecież teraz Pani sołtys tak samo uczestniczyła w tym cyrku. Pani się tak samo kłóci jak my wszyscy”.

Wójt Gminy – dzisiaj bez konsultacji z Panią sołtys, pracownicy robót publicznych zostali wysłani do Starego Koźła do wykaszania wskazanych terenów gminnych. I co mieliśmy do tego angażować Panią sołtys? Przecież my też wiemy co jest do zrobienia.

Radna U. Olejnik – sołtys powinien wiedzieć co jest wykonywane w sołectwie, ponieważ musi wiedzieć co ma odpowiadać ludziom jeżeli kierują do niej zapytania w tej sprawie.

Wójt Gminy - to nie jest tak, że Gmina wie o wszystkim co się dzieje w zakresie prowadzonych robót. Niektóre firmy wchodzi np. na remont dróg powiatowych, czy wojewódzkich i nikt nas o tym nie informuje. Zarządcy tych dróg nie mają takiego obowiązku, gdyż wykonują roboty na swoim majątku.

Radna U. Olejnik - firma wjeżdża naprawiać lampy uliczne, a Gmina im za to płaci. I co Gmina o tym nic nie wie?

Wójt Gminy – zgłoszenia dotyczące uszkodzonych lamp, które napływają albo od mieszkańców, albo od sołtysów lub pochodzą z własnych obserwacji, są przekazywane drogą telefoniczną do Firmy. I Firma nie musi już nikogo pytać co ma robić, bo zgłoszenie jest konkretne. Często usterki są usuwane po południu, czy wieczorem, to komu należałoby zgłaszać ten fakt?

Radna U. Olejnik – nikomu nie trzeba zgłaszać. Nie muszą nic robić, a my im zapłacimy.

Przewodnicząca Rady Gminy – jeżeli każda praca wykonywana byłaby rzetelnie, to nie byłoby tej dyskusji.

A. Czerny – przedstawił Radzie prośbę dotyczącą przekształcenia w planie zagospodarowania przestrzennego własnej działki położonej w Dziergowicach z funkcji mieszkaniowej (MN) na mieszkaniowo-usługową (MNU). *Pismo w tej sprawie dołączono do niniejszego protokołu.*

W swojej wypowiedzi podkreślił, iż wg zapisu Studium Uwarunkowań, dla przedmiotowej działki przewidziana jest funkcja mieszkaniowo – usługowa, a plan zagospodarowania przestrzennego określa tylko funkcje mieszkaniową. Do przekwalifikowania powinno dojść z uwagi na to, że na tej działce prowadzona jest działalność gospodarcza (usługi).

Wniosek o przekształcenie został złożony w 2009 roku. Jednak do dzisiaj nic w tym kierunku nie zostało zrobione. Czy wniosek jest w ogóle brany pod uwagę i czy jest szansa na przekształcenie?

Wójt Gminy udzielił informacji, że wniosek będzie brany pod uwagę w dalszych zmianach. Wniósł o to, aby Rada wyraziła wolę na indywidualne przekształcenie tej działki, nie czekając na zmianę całego planu.

Przewodnicząca Rady Gminy - poinformowała, że pismo złożone przez Pana Czernego zostało skierowane na posiedzenie Komisji ds. porządku publicznego.

Wójt Gminy - plan zagospodarowania przestrzennego dla sołectwa Dziergowice został uchwalony w 2007r., jako ostatni. Wnioski o zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego są składane chyba od 2005r. Wniosek Pana Czernego został zarejestrowany i udzielono informacji w tej sprawie, tak jak każdemu innemu wnioskodawcy. Takich wniosków jest naprawdę dużo. Na dzień dzisiejszy terenów mieszkaniowych w Gminie mamy bardzo dużo, można powiedzieć że na ok. 100 lat. Zgłoszone wnioski o zmianę wymagają szczegółowych przemysłów. Wniosek Pana Czernego jest problematyczny z uwagi na to, że są opory sąsiada. Jeżeli zmiana w planie w stosunku do tej działki zostałaby uchwalona, to z pewnością będzie rodziła protesty sąsiadów. Sąsiedzi, mając na względzie swój interes prawny, mogą zgłosić protest do takiej zmiany. Plan jest publicznie wykładany, powiadamiane są wszystkie osoby, będące stronami danego postępowania, uchwała jest publikowana w Biuletynie Informacji Publicznej. I to nie jest tak, że nikt o tym nie wie. Sąsiad może te ustalenia kwestionować. Jeżeli uchwała w sprawie zmiany planu zostanie zaskarżona, to plan może nie obowiązywać nawet przez 5 lat. Według informacji z Powiatowego Nadzoru Budowlanego Pan Czerny w wyniku prowadzonej działalności nie naruszył prawa.

A. Czerny – ale sąsiad cały czas nasyła kontrole.

Wójt Gminy – żadna Komisja, szczególnie Komisja Rady Gminy, nic Panu nie może zrobić. Kompetentnym organem kontrolnym w tym zakresie może być np. Wydział Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego, czy Policja. Jeżeli chodzi o działalność gospodarczą, to brak jest korelacji pomiędzy ustawą o działalności gospodarczej, a ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Gmina nie koncesjonuje żadnej działalności gospodarczej. Jeżeli powstałby zakład produkcyjny, przetwórczy, przekraczający zatrudnienie określonej ilości pracowników, to musiałby spełniać określone wymogi sanitarne, porządkowe, ochrony środowiska itp.

A. Czerny – to co Pan Wójt zamierza?

Wójt Gminy – na dzień dzisiejszy, wg informacji przekazanej przez Powiatowy Nadzór Budowlany, działalność usługowa prowadzona przez Pana Czernego nie stwarza żadnego zagrożenia w sensie zdrowia, powstania szkód majątkowych, ani zagrożenia życia. Na działce nie jest rozniecany ogień, nie jest nic wytwarzane, następuje tylko czasowe składowanie materiałów. Taka odpowiedź zostanie udzielona sąsiadowi. W ubiegłym tygodniu została przeprowadzona wizja w terenie i niczego tam nie zauważono.

Przewodnicząca Rady – na czym polega podstawowy problem?

A. Czerny – problemem jest to, że działka w planie ma oznaczenie MN – mieszkaniowy, a powinien być MNU – mieszkaniowo – usługowy. Studium przewiduje dla tego terenu oznaczenie

MNU, a plan jeszcze nie. Sąsiad neguje, że jest prowadzona działalność usługowa, a plan zagospodarowania takiej funkcji nie przewiduje.

Przewodnicząca Rady Gminy – który dokument jest nadrzędny Studium, czy plan? Czy Studium musi być zgodne z planem, czy plan ze Studium?

Wójt Gminy – nadrzędny jest plan zagospodarowania przestrzennego. Wg obecnych zapisów plan musi być zgodny z zapisami Studium, poprzednio przed rokiem 2003 musiał być spójny.

Przewodnicząca Rady Gminy – Panie Czerny, czy Pan ma zgodę na działalność gospodarczą, ma Pan wpis do ewidencji?

A. Czerny – tak.

Przewodnicząca Rady Gminy - a kto Panu tę zgodę wydał?

A. Czerny – mam zaświadczenie o wpisie wydane przez Wójta. Działalność rozpocząłem 13.10.2010r.

Przewodnicząca Rady Gminy – czy ten wpis do ewidencji jest prawny, czy bezprawny w tym momencie? Osoba ma wpis do ewidencji, ma załatwione wszelkie formalności, a nie może prowadzić działalności. Gdzieś tu jest sprzeczność.

Wójt Gminy – to nie jest sprzeczność prawna, tylko sprzeczność interesów sąsiedzkich. Takich przypadków jest na terenie Gminy dużo.

A. Czerny – usatysfakcjonowałoby mnie to, jeżeli Urząd Gminy wysłałby temu Panu pismo, że na mojej działce mogę prowadzić działalność.

Wójt Gminy - będzie wystosowane pismo, że prowadzona przez Pana działalność nie stwarza niebezpieczeństwa, zagrożenia zdrowia, życia i szkód majątkowych.

Przewodnicząca Rady Gminy – jeżeli Pan Czerny ma wpis do ewidencji działalności gospodarczej, to czy może tę działalność na swojej działce prowadzić? Jakim argumentem posługuje się sąsiad, tym że jest niezgodność z prawem, czy jest uciążliwość ?

A. Czerny – sąsiad twierdzi, że nie po to budował dom, żeby teraz miał widok z tarasu na skład opału. Został osłonięty cały płot.

Przewodnicząca Rady Gminy – Pan Czerny wnosi o zmianę w planie, do czego jest ta zmiana w planie zagospodarowania przestrzennego potrzebna ?

D. Wróbel – jakie konsekwencje mogą nastąpić w związku ze składowaniem opału na tej działce?

W. Lembowicz – jeżeli w planie zagospodarowania przestrzennego działka Pana Czernego miałyby takie same ustalenia jak przewiduje to Studium, czyli te dwa dokumenty byłyby spójne ze sobą, to wówczas sąsiad nie miałby podstaw do negocjowania tego typu działalności. Plan powinien zostać dla tej działki zmieniony, dostosowany do Studium. Dlatego Pan Czerny wystąpił już kilka lat temu o zmianę przeznaczenia swojej działki z mieszkaniowej na mieszkowo – usługową. Sąsiad neguje to, że na tej działce jest skład opału i nie zgadza się na to, aby funkcja tej działki została zmieniona. W przypadku dokonania zmiany w planie, sąsiadowi będzie przysługiwało prawo wniesienia zażalenia na ustalenia planu. Ale o tym, czy to zażalenie będzie uwzględnione decyduje Rada Gminy. Uchwała będzie mogła zostać również zaskarżona do Sądu Administracyjnego.

Przewodnicząca Rady Gminy – czyli dla Pana Czerneho najlepszym rozwiązaniem byłoby, aby ten plan został zmieniony.

A.Czerny – zapis w Studium zezwala na prowadzenie działalności usługowej na tej działce. Jeżeli zapis planu zostanie dostosowany do zapisu w Studium, to wówczas nikt nie będzie mógł negocjować tego, że tam jest prowadzona działalność gospodarcza.

W. Lembowicz - zmiana w planie wiąże się z przeprowadzeniem całej procedury oraz z kosztami.

A. Czerny – osobiście nie jestem w stanie ponieść kosztów zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego. Dla Gminy kwota 17 tys. zł nie jest zbyt dużym obciążeniem. Ale dla mnie, jako dla przedsiębiorcy, który dopiero 2 lata prosperuje, jest to duża kwota.

Przewodnicząca Rady Gminy – czy dokonując zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego za każdą zmianę indywidualną się płaci, czy zbiorczo za jedno wykonanie zmian?

Wójt Gminy – omawiana sprawa jest wielce dyskusyjna, dlatego uchwała o zmianie w planie powinna być podjęta tylko w odniesieniu do tej jednej działki, ponieważ ewentualne oprotowanie uchwały spowoduje opóźnienie całej uchwały.

Przewodnicząca Rady Gminy – ile wniosków o zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego czeka w Urzędzie Gminy?

W. Lembowicz – tych wniosków jest dużo, co najmniej 30.

Przewodnicząca Rady Gminy – czy nie można tych zmian połączyć. W tej chwili i tak tych zmian nie robimy. Więc czy one będą za 3 lata, czy za 5, ale w końcu będą.

W. Lembowicz – byłbym daleki od takich szybkich zmian w planie. Wiele wniosków dotyczy przekształcenia terenów na cele mieszkaniowe. Każda zmiana przeznaczenia działek pod zabudowę wiąże się z obowiązkami dla gminy. Te tereny muszą zostać uzbrojone. Musi zostać doprowadzona woda, kanalizacja, zrobiona droga i oświetlenie. My już na dzień dzisiejszy takich działek mamy bardzo dużo, które czekają na uzbrojenie. W samej Starej Kuźni jest 19 działek do uzbrojenia. Jest zrobiona dokumentacja i pozwolenie na budowę. Na ten cel potrzeba pół miliona złotych. Na razie Gmina nie ma potrzeby zwiększania terenów pod zabudowę. Jeżeli się zdecydujemy na zmianę w planie, to musimy się liczyć z koniecznością uzbrojenia. Dla Pana Czerneho byłoby lepiej żeby zrobić odrębną procedurę, tak jak to robiła np. Kopalnia Piasku.

A.Czerny – ale kto to sfinansuje?

Przewodnicząca Rady Gminy – uważam, że byłoby to nierówne traktowanie naszych mieszkańców. Jednym się te zmiany robi za pieniądze z budżetu gminy, a drugim każe się płacić. A gdzie konstytucja o równym traktowaniu mieszkańców?

Wójt Gminy – ostatnia zmiana, jaką uchwaliała Rada Gminy, była na indywidualną prośbę. Koszty poniósł wnioskodawca.

Przewodnicząca Rady Gminy – jeżeli ktoś chce, to tak. Ale uważam, że nie można tego w jakiś sposób wymuszać i stawiać jako jedyne rozwiązanie, bo to jest niesprawiedliwe. Jeżeli jest tyle wniosków o zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego, czy to znaczy, że są ludzie, którzy chcieliby się w naszej gminie budować, a z powodu braku zmian w planie oni mają to uniemożliwione?

W. Lembowicz – budować można na działce 10 arowej, a w planie chce się zmieniać przeznaczenie dla działek kilku hektarowych. Robi się to po to, żeby je sprzedać z zyskiem. Ale Gminę pozostawia się z problemem.

Przewodnicząca Rady – ile jest takich działek, na których ludzie się chcą budować i chcą zakładać rodziny? Cyt. „Bo dla mnie jest to nieporozumienie. Wyobraźcie sobie sytuację, że ktoś z naszych dzieci chce budować”, a że nie ma zmian w planie zagospodarowania przestrzennego, to dostaje szlaban. To jest jednocześnie ograniczenie możliwości rozwoju gminy. To tu chcemy młodych zatrzymać, ale mają szlaban na rozwój. My którzy mieszkamy możemy być szczęśliwi. Ale są ludzie, którzy się chcą budować, chcą się rozwijać. I co? Jakie są kryteria wprowadzania tych zmian w planie? Czy to jest tak na chybił trafił, czy ktoś ma większą siłę przebicia, czy są uwzględniane inne sytuacje, np. ludzkie potrzeby?

Wójt Gminy – w latach 2003 – 2005 były uchwalane plany zagospodarowania przestrzennego dla wszystkich sołectw. Opóźnił się tylko plan dla Dziergowic, ponieważ został oprotestowany z powodu planowanej budowy obwodnicy w okolicy dworca kolejowego. Była to procedura bardzo trudna. W przypadku działki Pana Czernego może być podobnie, ponieważ już teraz jest opór materii.

Przewodnicząca Rady Gminy – reasumując informacje, które dzisiaj usłyszałam na sesji, wypadły Dziergowice z tego planu, nie zostały uwzględnione. Jeżeli kanalizacją ma być objęte 70%, to też założyłam z informacji, że chyba w 30% będą Dziergowice. Nie będziemy mieć kanalizacji. Nie będziemy remontować dróg i żadnych chodników, dopóki nie będzie kanalizacji. Dosłownie nic. W innych sołectwach już się planuje gazyfikację, a my jeszcze jesteśmy w Dziergowicach z szambem na podwórku.

Wójt Gminy - gazyfikacja jest budowana komercyjnie, nie przez Gminę. Należy czytać przekazywane informacje.

Przewodnicząca Rady Gminy – cyt. „Ja czytam przez pryzmat mieszkańców i jego potrzeb”. Pieniądzy nie ma, kanalizacji nie ma, dróg nie ma, lamp nie ma, zmian w planie zagospodarowania przestrzennego nie ma. Ludzie zgłaszają się z pewnymi potrzebami. Żeby to było robione z sercem do wszystkich sołectw, a nie wybiórczo.

Wójt Gminy- kierunek budowy sieci gazowniczej został nadany przez Górnośląską Spółkę Gazowniczą. Nikt nie wybuduje sieci do Dziergowic pomijając Brzeźce, Stare Koźle, Bierawę i Lubieszów. To musi iść po kolei. Z drugiej strony sieć będzie prowadzona od strony Goszyc do Kotlarni. Cyt. „Uważam, że demagogicznie postępujemy tutaj w dyskusji”. Każdą rzecz można w ten sposób obalić.

Radna U. Olejnik – czy działki innych podmiotów gospodarczych działających w Dziergowicach są dostosowane do planu zagospodarowania przestrzennego, czy też będą mieli problemy?

Wójt Gminy – jeżeli osoba prowadzi działalność to powinna sprawdzać, czy działka na której prowadzona jest ta działalność ma taką funkcję w planie zagospodarowania przestrzennego.

Radna U. Olejnik – przecież Pan Czerny dostał pozwolenie na prowadzenie działalności, podatki odprowadza do Gminy, a teraz się okazuje, że tej działalności nie może w tym miejscu prowadzić.

Wójt Gminy – nie ma pozwoleń na działalność gospodarczą. Obowiązuje ustawa o swobodzie działalności gospodarczej.

Przewodnicząca Rady Gminy – naszym obowiązkiem jest Panu Czernemu pomóc. Trzeba znaleźć rozwiązanie. Żadna dyskusja, pustostowie tego nie rozwiążą.

Radna R. Kubica – z pisma wynika, że jest ono skierowane do Rady Gminy, więc do wszystkich radnych, nie tylko do komisji. */Przewodnicząca poleciła przekazać kopię pisma wszystkim radnym/.*

Wójt Gminy – w całej tej sprawie należy zachować spokój, szczególnie w kontaktach z sąsiadem. Metodą wojny daleko nie zajdziemy.

Radny R. Lamaczek – dla tego terenu, który jest za działką Pana Czernego, gdzie był skład drewna, jaki tam jest zapis w planie?

Wójt Gminy – w nowym planie jest też zapis MN – mieszkaniowy.

Radna U. Olejnik – czy nie można wrócić do starego Studium?

Wójt Gminy – musimy się opierać na nowym Studium.

Przewodnicząca Rady Gminy – czyli potrzebna jest zmiana w planie zagospodarowania przestrzennego. Pamiętam, że w pierwszym półroczu była mowa o zmianie w planie dla terenów Kopalni Piasku.

Wójt Gminy - tej procedury nie powinno się robić łącznie z Kopalnią, bo w razie protestu przez długi czas nie będzie zmiany planu ani dla Pana Czernego, ani dla Kopalni.

Przewodnicząca Rady Gminy – w Bierawie była przeprowadzana zmiana planu zagospodarowania przestrzennego, gdy wystąpiła o to Firma Cemex i przy okazji skorzystali mieszkańcy. I nie musieli płacić. Traktujmy ludzi jednakowo, a nie jednym idziemy na rękę i pomagamy, a drugim próbujemy wmówić, że nie potrafia z sąsiadem żyć w zgodzie. To jest niesprawiedliwe, co najmniej nietaktowne.

Wójt Gminy – Firma Cemex poniosła koszty zmiany planu, a tu takiej woli nie ma. Gmina nie może łączyć w jednej procedurze pewnych spraw, które są problematyczne. W takich sprawach musimy postępować bardzo rozważnie.

A. Czerny – kwota 17 tys. zł jest dla mnie wysoka.

Wójt Gminy – w terminie do 15 października br. Gmina musi udzielić odpowiedzi sąsiadowi. Odpowiedź będzie udzielona o treści, o jakiej zostało to już tu powiedziane.

Przewodnicząca Rady Gminy – ostatnio po wicherze w Brzeźcach, gdzie uszkodzeniu uległy dwa dachy, Gmina też udzieliła indywidualnego wsparcia. Więc tu też jest sytuacja indywidualna i należy temu człowiekowi pomóc.

Radna S. Wiesiołek – czy nasyłane przez sąsiada inspekcje coś kwestionują i czy ma Pan jakieś kary do zapłacenia z tego tytułu?

A. Czerny – musiałem tylko dostosować się do pewnych zaleceń.

Radna S. Wiesiołek - czego teraz Pan się obawia?

A. Czerny – chcę uniknąć kolejnych kontroli i stresów z tym związanych oraz uwag sąsiada.

Przewodnicząca Rady Gminy – a jaką ma Pan linię obrony?

W. Lembowicz – najlepszym rozwiązaniem jest dokonanie zmiany w planie i dostosowanie do Studium.

Przewodnicząca Rady Gminy – czy Pan Czerny mógł mieć wydany wpis do ewidencji działalności gospodarczej, jeżeli zapis w planie nie był odpowiedni? Czy ten wpis do ewidencji był w pełni zasadny i prawny?

Wójt Gminy – wpis do ewidencji działalności gospodarczej dokonywany jest na podstawie zgłoszenia dokonywanego przez podmiot. Gmina nie ma prawa odmówić wpisu.

Przewodnicząca Rady Gminy – czyli nie może się Pan bronić tym, że ma Pan wpis do ewidencji. Jedynym rozwiązaniem jest uwzględnienie w budżecie przyszłego roku zmian w planie zagospodarowania przestrzennego.

Ad. 11.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że porządek obrad został zrealizowany. Po czym zamknęła obrady XXIV sesji Rady Gminy w dniu 24 września 2012r.

Protokół sporządziła: Barbara Gawlik

Przewodnicząca Rady
mgr Elżbieta Dziuda

Załączniki:

1. Informacja Wójta Gminy nt. wykonania budżetu gminy za I półrocze 2012r. (część opisowa) wraz z opinią Komisji Rewizyjnej.
2. uchwała nr XXIV/ 163/2012 w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2012r.
3. uchwała nr XXIV/164/2012 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy, położonych w Starym Koźlu.
4. uchwała nr XXIV/ 165/2012 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Kędzierzyńsko – Kozielskiemu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego.
5. uchwała nr XXIV/166/2012 w sprawie przyjęcia do realizacji projektu systemowego pn. „Przyjazna szkoła”.
6. uchwała nr XXIV/167/2012 w sprawie zaliczenia ulicy Wierzbowej w Starym Koźlu do kategorii dróg gminnych.
7. uchwała nr XXIV/ 168/2012 o zmianie uchwały w sprawie gminnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów.
8. Kserokopia pisma Ministra Środowiska z dnia 20.06.2012r. o numerze DZW-512-10/2386/12/US w sprawie budowy zbiornika Racibórz.
9. Pismo Ministra Środowiska z dnia 28.08.2012r. o numerze DZW-5-247/34036/12/MS dotyczące wystosowanych apeli do Prezesa Rady Ministrów o opracowanie rządowego programu systematycznego pogłębiania koryta rzeki Odry.
10. listy obecności radnych i sołtysów.